

Jedna jest prawda wiecznie żywa:

PHILIPS RADIO świat zdobywa



„Głosik”

Dziś 20 stron

HANDEL-SPORT

8

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Piątek, 18 lutego 1938 r.

Rok X.

ŁÓDŹSKI PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
aktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. noce: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

KARYGODNY WYBRYK ENDECCJI

Akademicy wileńscy wznosili okrzyki przeciw armii Posłanka Pelczyńska domaga się energicznych zarządzeń władz

WARSZAWA, 17. 2. (PAT). — Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku posłanka Wanda Pelczyńska złożyła następującą interpelację do prezesa rady ministrów, ministra spraw wewnętrznych i ministra W. R. i O. P. w sprawie obrażającego uczucia narodu artykułu, umieszczonego w „Dzienniku Wileńskim”. Interpelacja ta brzmi:

W „Dzienniku Wileńskim” ukazał się artykuł p. Cywińskiego. W tym autor znieszczył polski przez ZELAZO I MARSZAŁKA POLSKIEGO. OZNAKI PIŁSUDSKIEGO. Według gazietowej interwencji rządowej władz przez zasto-

sowanie właściwych środków prawnych doprowadził do wzburzenia opinii i do znanej, OSTREJ REAKCJI KORPUSU OFICERSKIEGO GARNIZONU WILEŃSKIEGO.

Spółeczeństwo polskie, dotknięte najboleśniej w swych uczuciach dla Wodza Narodu odemle tym silniej ZACHOWAŁ SIĘ SIĘ GRUPY MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ, MANIFESTUJĄCEJ SWE SYMPATIE DLA P. CYWIŃSKIEGO NA WIECIE, A NASTĘPNIE W POCHODZIE ZAKŁÓCAJĄCYM SPOKÓJ MIASTA OKRZYKAMI PRZECIW ARMII.

Zapytuję, jakie zarządzenia poczynił rząd, celem zadość u-

czynienia głęboko obrażonym uczuciom nie tylko całego Wilna, ale i wszystkich obywateli Państwa Polskiego, dla których Józef Piłsudski pozostanie po wsze czasy nieetykalną personifikacją wielkości i godności Polski. Jakich zamierza użyć środków, celem uniemożliwienia na przyszłość podobnych gorszących zajęć?

WILNO, 17. 2. (PAT). Sąd okręgowy w Wilnie w dniu dzisiejszym rozpoznawał wniosek prokuratora sądu okręgowego o zawieszenie czasopisma „Dziennik Wileński”.

Zgodnie z wnioskiem prokuratora sąd postanowił zawiesić

czasopismo „Dziennik Wileński” do czasu wydania wyroku w sprawie St. Cywińskiego i Al. Zwierzyńskiego, oskarżonych z art. 152 k. k.

Wileński koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w Wilnie wydano numer „Dziennika Wileńskiego” w innej drukarni, ale WŁADZE NUMER TEN SKONFISKOWAŁY.

Dwa pisma wileńskie „SŁOWO” i „KURIER POWSZECHNY” ULEGŁY KONFISKACIE za omawianie zajścia w redakcji „Dziennika Wileńskiego”.

Organ wileńskiego Ozone „Kurier Wileński” w artykule, potępiającym wystąpienie p. Cywiń-

skiego, stwierdza, że artykuł jego o książce Wańkowicza „C. O. P.” pojawił się dn. 30 stycznia. „Dziwnym zbiegiem okoliczności — pisze „Kur. Wil.” — USTĘPIENIE ZOSTAŁ PRZECZONY PRZEZ CENZURĘ i artykuł nie uległ konfiskacji. Ustąpił on również uwadze młodszej prasy i społeczeństwa. I dopiero zacytowany przez „Naród i Państwo” w dniu onegdajszym doszedł on do świadomości wileńskich, w pierwszym rzędzie wojska. Dodać należy, że ów numer „Narodu i Państwa”, o którym cytowana notatka wspomina, uległ również konfiskacji.

Skandaliczne zajścia na uniwersytecie J.P.

Prof. Kotarbiński omal nie został ranny przez bojówkarzy endeckich

Wczoraj między godzinami 4 i 5 pop. uniwersytet Józefa Piłsudskiego stał się terenem skandalicznych zajęć, wywołanych przez bojówkarzy endeckich.

W wykładzie profesora filologii klasycznej prof. Kotarbińskiego, który rozpoczął się pierwszego roku, do sali weszło 4 żydów, którzy nieśli w ręku wielkie role. W momencie, gdy prof. Kotarbiński wygłaszał wykład, do sali weszli bojówkarze endeccy w liczbie około 10 osób. W sali wielki tu-

mult. Zaczęli oni wznosić okrzyki antyżydowskie i rozrzucać ulotki o treści antysemickiej.

Hałas wzrastał z każdą chwilą, tak, że prof. Kotarbiński zmuszony był przerwać wykład. Krzyczano pod adresem żydów: „Na jesieni pozwoliliśmy

się wam uczyć, a teraz nie pozwolimy”.

Prof. Kotarbiński daremnie usiłował awanturnych studentów uspokoić. Nagle jeden ze studentów endeckich RZUCIŁ W STRONĘ PROF. KOTARBIŃSKIEGO FLASZKĘ, WY-

PEŁNIONĄ JAKIMŚ MOCNO CUCHNĄCYM PŁYNEM.

Prof. Kotarbiński w ostatniej chwili zdolał odsunąć się i flaszka rozbiła się o ścianę. Na sali rozniosła się wstrętna woń.

Wśród wielkiego hałasu i okrzyków bojówkarzy prof. Ko-

tarbiński opuścił salę, rzuciwszy pod ich adresem: „WY JEŚCIE ZA TO WSZYSTKO ODPOWIEDZIALNI I TO NA WASZE SUMIENIE PADA”.

Podobne zajścia miały miejsce następnie na wykładzie prof. Lutostańskiego, który zmuszony był również prelekcję przerwać.

O zajściach powiadomiony został rektor uniwersytetu, który zarządził dochodzenie dyscyplinarne.

Krwawy wiec

Posel Woliner doznał wstrząsu mózgu

PRAGA, 17. 2. (PAT). Na dziś wieczór w Karlsbadzie niemiecka partia socjal-demokratyczna zwołała wiec. W czasie wiecu doszło do awantur, podczas których poseł do parlamentu Woliner z partii sudecko-niemieckiej na skutek uderzenia odniósł lekki wstrząs mózgu. Również ranny został odłamkami szkła jeden policjant. Policja aresztowała 10 osób.

Prez. Godlewski przewodniczącym O. Z. N.

Unifikacja organizacji miejskiej i wiejskiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z rozkazem szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, wprowadzającym nową strukturę organizacyjną obozu, przewidującą UNIFIKACJĘ ORGANIZACJI MIEJSKIEJ I WIEJSKIEJ — dokonane zostały dotychczas następujące nominacje w poszczególnych okręgach.

W okręgu łódzkim przewodni-

czącym został MIKOŁAJ GODLEWSKI, PREZYDENT MIASTA ŁÓDZI.

Wiceprzewodniczącym KAROL ALGAJER, robotnik, senator, zam. w Łodzi, inż. BRONISŁAW MICHELIS, działacz społeczny, zamieszkały w Łodzi, JAN PIOTROWSKI, rolnik, zamieszkały w Łodzi.

Sekretarzem inż. ALEKSANDER KOZMIŃSKI, pracownik umysłowy, zam. w Łodzi.

Sen. Dąbkowski

kandydatem na prezesa koła parlamentarnego O. Z. N.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dziś rano odbędzie się posiedzenie koła parlamentarnego Ozone. Na przewodniczącego koła lansuje się sen. Dąbkowski.

Wymiar podatków z punktu widzenia „rasowego”

W. o. BERLIN, 17. 2. (PAT). W ostatnich dniach ogłoszono nowe postanowienia w podatku dochodowym z dzieł i usług od uposażeń. Najbardziej charakterystycznym z nich jest zastosowanie po raz pierwszy w ustawodawstwie niemieckim podziału na trzy grupy podatkowe. Wyłączono mianowicie przychody od ulg podatkowych dla osób znanych z tytułu małżeństwa i posiadania dzieci.

NOWY CHWYT STALINA

Ostatnio prasa podała wy-
mianę listów pomiędzy kurskim
komsomolcem Iwanowem a Sta-
linem.

Iwanowa oskarżono o troc-
kizm, gdyż utrzymywał on, iż
„jedynie zwycięstwo socjaliz-
mu we wszystkich krajach de-
finitywnie zabezpieczy Z. S. R.
R. przed wszelką interwencją
z zagranicy”.

Stalin przyznał Iwanowowi ra-
cję i w liście swym, ogłoszo-
nym w moskiewskiej „Praw-
dzie” między innymi napisał:
„Ażeby zabezpieczyć związek
sowiecki przed interwencją ob-
cą należy rozszerzyć i wzmo-
cić więzy pomiędzy robotniczą
Z. S. R. R. i klasą robotniczą
państw kapitalistycznych, ce-
lem zorganizowania pomocy po-
litycznej ze strony klasy robot-
niczej państw burżuazyjnych
dla klasy robotniczej Z. S. R.
R. na wypadek wojny ze Związ-
kiem Sowieckim, a także zor-
ganizować pomoc sowieckiej
klasy robotniczej dla klasy ro-
botniczej państw burżuazyj-
nych. Ponadto wszelkimi środ-
kami należy wzmożyć czerw-
oną armię, marynarkę i lotnic-
two oraz trzymać cały naród w
stanie gotowości mobilizacyj-
nej”.

To oświadczenie Stalina zo-
stało w prasie polskiej skomen-
towane w sensie zapowiedzi
wzmocnienia akcji Kominternu.
Otóż takie przypuszczenie wyda-
je się nam mylne. Należy ra-
czej oświadczenie Stalina po-

wiązać z nowym jego mane-
wrem, o którym pisaliśmy
 („Głos Poranny” z dn. 29 gru-
dnia ub. r.) w związku z prze-
prowadzonymi w Moskwie
przez delegatów amsterdam-
skiej międzynarodówki zwią-
zków zawodowych z francuzem
Leonem Joubaux na czele rozmo-
wami w sprawie przyjęcia so-
wieckich związków zawodo-
wych do międzynarodówki am-
sterdamskiej.

Wówczas szczegóły pertrakta-
cji nie były nam jeszcze znane
i sprawę przyjęcia sowieckich
związków zawodowych do mi-
ędzynarodówki amsterdamskiej
omawialiśmy w przypuszcze-
niu, iż związki sowieckie nie sta-
wiają żadnych specjalnych wa-
runków. Otóż z opublikowa-
nych w międzyczasie dokumen-
tów, dotyczących powyższych
pertrakcji, widać, iż sprawa
miała się zgoda inaczej, gdyż
strona sowiecka wystawiła szereg
warunków, które w zupeł-
ności usprawiedliwiają energicz-
ny sprzeciw poszczególnych za-
wodowych central narodowych.

Delegacja sowiecka wystawi-
ła między innymi następujące
żądania:

1) Zwolnienie nadzwyczajnego
kongresu międzynarodowej fe-
deracji związków zawodowych
z udziałem przedstawicieli so-
wieckich związków zawodo-
wych, celem potwierdzenia jed-
ności międzynarodowego ruchu
zawodowego.

2) Na trzech prezesów połą-

czonej międzynarodówki zawo-
dowej jedno miejsce miałyby
przypaść związkom sowieckim,
przy czym na t. zw. zjazdach
biura centralnego przewodnic-
two odbywałoby się kolejno;
również jednym z generalnych
sekretarzy miałyby być przed-
stawiciele związków sowieckich.

3) Związki zawodowe sowiec-
kie miałyby otrzymać gwaran-
cję, iż pokażne sumy, jakie us-
tawowo byłyby wpłacane
przez sowieckie związki zawo-
dowe (5,280.000 fr. fr. rocznie),
nie zostaną zużyte na propagan-
dę przeciwko Z. S. R., ani prze-
ciwko sowieckiemu ruchowi za-
wodowemu.

Sprawa przyłączenia sowiec-
kich związków zawodowych by-
ła omawiana nie tylko przez po-
szczególne centrale międzynaro-
dowe, lecz i przez biuro między-
narodówki amsterdamskiej na
posiedzeniach w dniach 12 i
13 ub. m. Zostało postanowio-
ne, że poszczególne sekcje na-
rodowe otrzymają do rozpatrze-
nia cały materiał dotyczący per-
trakcji, przy czym biuro za-
proponowało, by rada general-
na międzynarodówki amster-
damskiej, która ma się zebrać
w Oslo w dniu 16 marca r. b.
warunki związków zawodo-
wych sowieckich odrzuciła. Jak
widzimy, sprawa przyjęła obrót
przepowiadany przez nas w ar-
tykule grudniowym.

Wobec tego, iż sowieckie
związki zawodowe są organiza-
cjami czysto biurokratycznymi,

zależnymi od dyrektyw Stalina,
względnie rosyjskiej partii ko-
munistycznej, przeto wyżej cy-
towane warunki, postawione
przez Moskwę międzynarodów-
ce amsterdamskiej należy rozpa-
trywać jako wybieg taktyczny
dyktatury kremlńskiej. Musi-
my przyznać, iż w danej chwili
nie jest zrozumiałe, po co Stalin
komplikuje sprawę, gdyż, jak to
w swoim czasie wyjaśniliśmy,
nawet nie stawiając żadnych wa-
runków, miałyby Stalin z przyłą-
czeniem sowieckich związków
zawodowych do międzynaro-
dówki amsterdamskiej bardzo
duże trudności.

Taktyka Stalina wydaje się
tym bardziej niezrozumiała, że
o ile Moskwie rozchodziło się o
realizację takich celów, jak wal-
ka przeciwko niebezpieczeń-
stwu wojny międzynarodowej,
walka z faszyzmem, efektywna
pomoc Hiszpanii ludowej i Chi-
nom itp., to nie tylko nie nale-
żało stawiać jakiegokolwiek wa-
runków, ale nawet wysuwać pro-
blem przyłączenia sowieckich
związków zawodowych do am-
sterdamskiej międzynarodówki,
a to ze względu na silną opo-
zycję, którą łatwo było zgóry prze-
widzieć.

O ile Stalin — po zawieszeniu
Kominternu i zlikwidowaniu t.
zw. Profinternu moskiewskiego
— postąpił inaczej, to jest jas-
ne, iż nie chodzi mu bynajmniej
o zrealizowanie wyżej wspom-
nianych celów.

Stalin musi przewidzieć
jaką sformu-
lę (prze-
wiązków za-
kich) warunk
zumieć, że w
przez komu-
warunkach jed-
może być rozbi-
dówki amsterd-
nie ruchu zaw-
stkich dem-
stwach Er-
być z poz-
wy obro-
wzmoczeni
ludowej i
przeciwko

Wyjaśnieni
należy więc szu-
sferze celów in-
„narodowej” polity-
nej Sowietów. Słus-
potezy potwierdza
przez nas oświadczenie S.
w jego liście do komsomol-
wanowa.

Nie wdając się w odszyfrowa-
nie tajemnic zygawowej tak-
tyki stalinowskiej, możemy z
góry przepowiedzieć, że akcja
komunistów moskiewskich na
terenach ruchu zawodowego mo-
że doprowadzić jedynie do roz-
bitcia międzynarodowego ruchu
zawodowego i spowodować ta-
kie same opłakane skutki, jakie
przed laty wynikły z akcji Ko-
minternu.

S. Czeczelnicki.

Hitler musi się pochwalić sukcesami

Po niepowodzeniach kolonialnych, dymisji Blomberga i upadku rządu Goga trzeba było stworzyć naprędce wiktoria austriacką i afere Butenki

Dyktatura ma to do siebie, że
musi iść od zwycięstwa do zwy-
cięstwa, w przeciwnym razie o-
tumanieni wyznawcy, wierzący
w opatrnościowość swego „wo-
dza” przestają ślepo mu ufać, co
gorsza zaczynają wątpić. A to
jest śmierć dla każdego ustroju
totalnego.

Gdy po niefortunnym odwo-
łaniu posiedzenia Reichstagu z
powodu sprawy marsz. Blom-
berga i towarzyszących jej gwał-
townych okoliczności, Hitler na
reszcie w jakim takim spokoju
mógł zacząć układać swą mo-
wę z okazji 5-lecia reżymu hit-
lerowskiego w Niemczech, prze-
konał się, że nie będzie ona
brzmieć tak tryumfalnie, jak się
tego jego zwolennicy spodzie-
wają.

Z czym do hitlerowca?

Bo czym się będzie kanclerz
mógł pochwalić? Niczym w ro-
dzaju zdobycia zagl. Saary, za-
jęcia Nadrenii, czy przywrócenia
obowiązkowej służby wojsko-
wej. Przeciwnie — same kłeski.
Przed wszystkim kompromitu-
jący skandal w Reichswehrze z
masowymi dymisjami, nie mó-
wiąc o obiecany zdobyciu ko-
lonii dla Niemiec, które zakoń-
czyło się fiaskiem. A wreszcie
klęska na terenie zagranicznym:
kompromitacja i dymisja ru-
muńskiego gabinetu Gogi, który
rozpoznał swe rządy od kokieto-
wania Berlina; Trzecia Rzesza
wiele sobie po nim obiecywała,
aż tu naraz gdy ledwie wysłanni
cy Hitlera zainstalowali się w
Bukareszcie — kłapa nacjonaliz-
mu na całej linii!

Czy więc się chwalić w wiel-

kiej mowie jubileuszowej?
TRZEBA NA GWALT STWO-
RZYĆ SUKCESY, FABRYKO-
WAĆ TRYUMFY, ABY BYŁO Z
CZYM STANĄĆ PRZED BRU-
NATNYM LUDEM!

Przed wszystkim kanclerz
zabrał się do Austrii i przepro-
wadził wszystko w rekordowym
tempie, aby do niedzieli być go-
towym. Schuschnigg błyskawic-
nie został sprowadzony do sie-
dziiby Hitlera w Berchtesgaden.

Rozmowa z rewolwe- rem u skroni partnera

Przebieg spotkania w Ber-
chtesgaden był podobno nastę-
pujący:

U boku Hitlera siedziało
trzech generałów, tych, którzy
dowodzą korpusami nad grani-
cą Austrii.

Wskazując na nich spytał Hi-
tler Schuschnigga:

— Z czyjej strony spodziewa
się pan pomocy przeciwko mnie?
Mógłby pan liczyć tylko na
Rzym, ale Rzym palcem w bucie
nie kiwnie.

I uderzając pięścią w stół do-
dał z niedwuznaczną pogrozką
w głosie:

— JEŻELI NIE WAHAŁEM
SIĘ WKROCZYĆ DO NADRE-
NI, RYZYKUJĄC TYM PRZY-
SZŁOŚĆ NIEMIEC, CZY BĘDĘ
SIĘ WAHAŁ WKROCZYĆ DO
AUSTRII? Daję panu dwa dni
czasu do namysłu — do wtorku
do godziny 6-ej wieczorem.

Takie postawienie sprawy ste-
roryzowało Schuschnigga, a na-
stępnie cały rząd austriacki

Koncentracja wojsk niemieckich

Tymbardziej, że pogrozki nie
były gołosłowne: Kanclerz
Schuschnigg miał doniesienia o
KONCENTRACJI WOJSK NIE-
MIECKICH NA GRANICY BA-
WARSKO - SALZBURSKIEJ.
Tym faktem można tłumaczyć
pobyt na pograniczu, w Berch-
tesgaden szefów wojskowych
Rzeszy i dowódcy dywizji lip-
skiej, gen. Reichenaua.

O koncentracji wojsk nie-
mieckich na pograniczu austriac-
kim otrzymano także wiadomo-
ści z Paryża i księstwa Liechten-
stein. Oddziały dywizji lipskiej
były skoncentrowane. Trzeba
pamiętać, że w Bawarii jest sta-
cjonowany t. zw. legion austriac-
ki, skupiający zbiegłych hitle-
rowców.

Telefon w Rzymie nie odpowiada...

A co robili wówczas Włochy?
Dlaczego patrzyły beczynnym na
to, co się dzieje. Przecież gwa-
rantowały również niepodle-
głość Austrii! Podobno, gdy Wie-
deń chciał się połączyć z Rzy-
mem, telefony nad Tybrem nie
odpowiadały. Szef rządu Musso-
lini był nieuchwytny. Gra wi-
docznie była umówiona. Rzym
zamknął oczy na wszystko.
Anglia i Francja również nie
chciały interweniować. Podobno
Francja gotowa była ponieść du-
że ryzyko: powstrzymała ją An-
gla. A Włochy, które jeszcze
trzy lata temu mobilizowały
nad Brennerem, nie ruszyły pal-
cem

Tak więc, gdy Schuschnigg
zrozumiał, że jest osamotniony
i znikąd nie może liczyć na po-
pomoc, musiał skapitulować
przed Hitlerem.

Austriacki Rejtan

Po dramatycznej konferencji
w Berchtesgaden nastąpiły nie-
mniej dramatyczne narady w
Wiedniu. Posiedzenie rady mini-
strów z wtorku na środę obfio-
wało w tragiczne momenty.

GŁÓWNY OPÓR PRZECI-
WKO NACISKOWI HITLERA PO-
CHODZIŁ OD PREZYDENTA
MIKLASA. NIE CHCIAŁ SIĘ
ON W ŻADEN SPOSÓB ZGO-
DZIĆ NA POWOLANIE DO
RZĄDU TRZECH NAZISTÓW,
a zwłaszcza sprzeciwiał się ka-
tegorycznie powierzeniu Seyss-
owi Inquartowi stanowiska mi-
nistra spraw wewnętrznych
oraz poddaniu jego władzy
spraw bezpieczeństwa.

Ale i Miklas musiał wkońcu
ustąpić. Austria ukorzyła się
przed Trzecią Rzeszą.

Nowy liść do laurowego wien-
ca Hitlera. Mowa jego w dniu
20 bm. będzie pełna tego zwy-
cięstwa, jakkolwiek kanclerz zło-
ży napewno obietnicę, że usza-
nuje niepodległość Austrii. Zna-
my już tę śpiewkę...

Afera Butenki

Hitlerowcy w rządzie austriac-
kim — to „rekompensata” za
klęskę kolonialną. A co z blama-
żem Gogi? Tutaj przyszła z po-
mocą afera Butenki. Świadczy
ona niezbicie o raku, jaki toczy
organizm dyktatury Stalina. Dy-
plomata sowiecki, o którego Mo-
skwa dopomina się przy pomo-

cy ostrej noty do Rumunii. A
RAZ WYPLYWA W CENTRUM
FASZYZMU W RZYMIE I SKŁA-
DA OŚWIADCZENIE, JAKGDY
BY PODYKTOWANE PRZEZ
GOEBBELSA.

Zrozumieć można gorycz Buten-
ki, ściganego przez agentów G.
P. U. i nawet wstręt do tego, co
się dzieje w Rosji. Ale od wstrę-
tu i nawet nienawiści do wro-
gich enuncjacji prasowych, peł-
nych inwektiw pod adresem
swych niedawnych szefów, dro-
ga jest bardzo daleka. Tymbar-
dziej pośpiech, z jakim nastąpi-
ły te wynurzenia. Musiało być
widać bardzo pilno. Mowa Hit-
lera już w niedzielę! Agenci
Gestapo w Bukareszcie nie próż-
nowali. Skarb berliński również
zapewne nie żałował grosza.

Wszystko dla większej glorio-
Trzeciej Rzeszy!

(SS)

BERLIN, 17. II. Sfery polity-
czne komentują wydarzenia w
Berchtesgaden w sposób nastę-
pujący: Zeszłego roku w swoim
przemówieniu dnia 30 stycznia
Hitler wysunął sprawę kolonii
jako zagadnienie czołowe. —
Wszelako nie może się w tej
dziedzinie poszczycić żadnymi
rezultatami. Dla swego wysta-
pienia tegorocznego musi mieć
jakiś atut, którymby się mógł
poszczycić: rok 1938 poświęco-
no tedy Austrii i jej „złajehszal-
towaniu”. Tu leży punkt wyj-
ścia prowadzonych rozmów i ro-
kowań.

Oczywiście Hitler sukcesy
swoje w Austrii wyzyska w prze-
mówieniu niedzielnym, które
wygłosi w południe.

POSŁOWIE ŁÓDZCY WADOWSKI I WYMYSŁOWSKI

domagaia się wprowadzenia samorządu ubezpieczeniowego i poprawy warunków higienicznych pracy

Wrażenia

Sprawozdawca parlamentar-ny „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj toczyła się dyskusja nad budżetami ministerstwa opieki społecznej oraz przemysłu i handlu.

Rozpoczęła się ona o 10 rano i była nie mniej nudna, niż wtorkowa debata nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych z tą różnicą, że wtedy czuwał p. premier i głosu nie zabierał.

W dyskusji nad budżetem ministerstwa opieki społecznej należy podkreślić momenty raczej zabawne, niż istotne. Z istotnych pos. Wymysłowski porusza sprawę referatu prasowego.

Do zabawnych zaliczyć należy głos p. Urbańskiego, który za strzeżenia się, że ma do omówienia szereg zagadnień, ale nie porusza ich, gdyż w polskim sejmie polskiemu posłowi ogranicza się czas przemówienia do 10 minut.

Wicemarszałek sejmu przywołuje pos. Urbańskiego do porządku.

Pos. Duglasiewicz skarży się, że uczestników walk o niepodległość ludzkie z pod znaku Falangi i endecji traktują jako nierobów. Taki stan rzeczy nie może w państwie istnieć.

Do ponurych epizodów dyskusji należy to, co się działo podczas mowy pos. Tomaszewicza. Podaje on statystykę urodzeń według zgonów, a następnie statystykę zgonu niemowląt, podkreślając, że umiera 5.2 procent niemowląt żydowskich.

Na sali rozlega się głos: „To za mało”.

Komentarze są niepotrzebne. Samo odezwanie się świadczy o poziomie, jaki notowano nadąć debacie.

Powikłania w ubezpieczalniach

Referat o budżecie min. opieki wygłosił pos. Tomaszewicz, który omówiwszy zasady polityki społecznej, poruszył zagadnienie ubezpieczeń społecznych, akcentując, że ubezpieczalnie społeczne spotykają się u nas z dość wielką krytyką. Jedną z ważniejszych przyczyn jest brak samorządu ubezpieczalni. W ten sposób pozbawia się zainteresowanych ponoszenia odpowiedzialności i pozostaje tylko czynnik przymusu. Między

ubezpieczonych a ubezpieczalnię wchodzi czynnik administracyjny, który wkłada wiele zagadnień.

Kosztowny referent

Po krótkim przemówieniu ministra Kościalskiego, nastąpiły zapytania do referenta.

M. in. pos. OLSZEWSKI zapytał, czy samorząd w ubezpieczeniu społecznym będzie wprowadzony w najbliższym czasie, a jeżeli nie, to co temu stoi na przeszkodzie?

POS. WYMYSŁOWSKI: Czy prawdą jest, że w ministerstwie opieki istnieje wydział prasowy i że w tym wydziale jest zaangazowany wyższy urzędnik, który pobiera 1.700 zł. miesięcznie? Czy ta pozycja jest w budżecie, a jeżeli nie, to dlaczego jest odczona tajemnicą?

Oświadczenie posła Hoffmana

W trakcie dyskusji zabrał głos m. in. pos. HOFFMAN w sprawie oświadczenia:

W dzisiejszym numerze „Czasu” ukazała się notatka, która donosi, że w związku z dyskusją, jaka się odbyła w sejmie, zarząd okręgowy Stronnictwa Ludowego w Krakowie wysłał depeszę do posła Hoffmana, w której oświadcza, że jeżeli pan Hoffman wyjedna u p. premiera i u ministra sprawiedliwości gwarancję, że osoby, które były poszkodowane podczas pacyfikacji strajku chłopskiego i złożyły o tym oświadczenia protokolarne, pozostaną bezkarnie, to zarząd może kilkaset takich protokółów z poszkodowanymi nadesłać. Zarząd prosi o odpowiedź. Dziś o godz. 14-ej posł Hoffman otrzymał tę depeszę od Stronnictwa Ludowego w Krakowie.

Wobec tego mówca oświadcza z tego miejsca, że znając p. premiera od wielu lat jako człowieka stojącego na wysokim poziomie etycznym, nie wątpi o tym, że skargi będą poddane badaniu i ewentualnie winni będą

pociążeni do odpowiedzialności. Mówca jest głęboko przekonany, że nikt z tych, którzy przedłożyli skargi nie będzie połączony za to do odpowiedzialności, natomiast słuszną karą spotkałoby tych, którzyby podali fałszywe informacje.

Zniszczone warsztaty żydów

Przystąpiono do dalszej rozprawy nad budżetem ministerstwa opieki.

POS. GOTTLIEB w obszernym wywodzie wskazuje na wielką potrzebę ludności żydowskiej i polemizując z p. Duchem dowodzi, że owe samodzielne warsztaty żydowskie są tak zniszczone kryzysem i wojkami, że żyją chłubą cudem. Nikt się nimi nie opiekuje.

Zasilek dla bezrobotnych

Pos. WYMYSŁOWSKI opisuje ciężkie warunki pracy robotników, wśród których szerzy się gruźlica, którzy nie mają odpowiednich warunków mieszkaniowych.

W ubezpieczalniach, zdaniem mówcy, trzeba jaknajprędzej przywrócić samorząd i przywrócić te świadczenia, jakie robotnik otrzymywał przez ustawę scaleniową. Powszechnym postulatem jest, że

Wyroki na endeków za akcję antyżydowską

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z Krakowa donoszą w dalszym ciągu o zarządzeniach administracji przeciwko działaczom Stronnictwa Narodowego, wzywającej do akcji antyżydowskiej.

A więc 6 członków stronnictwa zostało ukaranych po 2 tygodnie bezwzględnej aresztu za wznoszenie okrzyków przeciwydowskich i zakłócanie porządku publicznego. Pięć osób zatrzymano na Podgórzu i z tego samego tytułu ukarano aresztem od 2 do 8 tygodni.

Dzieci łódzkie

ufundują samolot dla armii

Zawiązał się w Łodzi komitet „Fundacji samolotu łódzkich dzieci szkół powszechnych”, którego zadaniem będzie przeprowadzenie akcji zbiórkowej wśród dzieci szkół powszechnych w Łodzi na kupno samolotu dla armii.

Statuty „Bratniaków” rozpatrzone będą przez senaty wyższych uczelni

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W przyszłym tygodniu, jak się dowiadujemy, senaty wyższych uczelni w Warszawie, uniwersytetu i politechniki, rozpatrywać będą projekty nowych statutów Bratnich Pomocy i 11 kół naukowych, które wprowadziły obostrzony paragraf aryjski. Rozpatrzenie nastąpi ma ze stanowiska legalności tych uchwał.

by robotnik pozbawiony pracy otrzymywał zasiłek nie tylko przez 3 tygodni, lecz aż do otrzymania pracy.

Odpowiedź p. ministra

W ostatniej odpowiedzi na uwagi, czynione podczas dyskusji przez posłów p. minister Kościalski zatrzymał się specjalnie na przemówieniach posłów łódzkich Wadowskiego i Wymysłowskiego.

W sprawie dezyderatu, aby weszły władze bliżej w warunki higieniczne pracy robotników w przemysł włókienniczym. P. minister oświadczył, że zgodnie z życzeniem posłów władze bardzo pilnie przestrzegają tych przepisów, a szczególnie od czasu, kiedy nastąpiła poprawa koniunktury, domagają się bezwzględnie poprawy warunków higienicznych pracy w przemysle włókienniczym.

Zapytanie pos. Wadowskiego co do wprowadzenia samorządu ubezpieczeniowego znalazło również odpowiedź w oświadczeniu ministra, który wskazał, że czynił wszystko co mógł dla przywrócenia samorządu ubezpieczeniowego, trafił na trudności podobno ze strony organizacji pracowniczych związków zawodowych i na razie zatrzymał się na uruchomieniu rady ubezpieczeń społecznych przy ministerstwie, nie rezygnując z zasady przywrócenia samorządu ubezpieczeniowego.

Teoria złotego środka

Po budżecie min. opieki sejm przystąpił do rozpatrzenia budżetu M. P. i H.

W dyskusji nad tym budżetem, po wywodach pos. Sommersteina, który zbijał tezy pos. Marchlewskiego i Sowińskiego zabrał głos min. przem. i handlu, Roman.

Naczelną zasadą — stwierdza min. Roman — która przyswiecać

Splata długów państwowych została polubownie załatwiona z wierzycielami zagranicznymi

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym senacka komisja budżetowa rozpatrywała preliminarz długów państwowych. Na liczne zapytania senatorów krótkie przemówienie wygłosił wicepremier Kwiatkowski, który podkreślił, że splata długów została załatwiona z wierzycielami zagranicznymi polubownie i obopólnie korzystnie.

Jeżeli chodzi o konwersję pa-

powinna państwu i społeczeństwu jest podniesienie stanu obronności kraju i wzrost zatrudnienia.

Ze względów powyższych należy dążyć do osiągnięcia dynamizmu życia gospodarczego we wszelkich jego przejawach i dziedzinach.

Na zarzuty pos. Sikorskiego w sprawie etatyzmu i interwencji, min. Roman odpowiedział, iż trudno jest zarzucić od razu dotychczasową linię postępowania. Niemniej należy opracować plan gospodarczy na dłuższą metę i zlikwidować obecną przypadkowość w polityce gospodarczej.

Jeżeli chodzi o etatyzm min. Roman jest zwolennikiem nie odstraszania inicyjatywy prywatnej wskutek czego wypowiada się za eliminacją ujemnej strony działania etatystycznego.

Nad drobnymi kapitałami oraz rzemiosłem winna być, zdaniem min. Romana, roztoczona opieka, która umożliwiłaby im normalny rozwój.

Na zakończenie min. Roman stwierdza, iż polska racja stanu nakazuje czynnikom miarodajnym regulowanie życia gospodarczego drogą złotego środka.

Wyrazy solidarności dla posła Wojciechowskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Komitet wykonawczy wiecu polskich organizacji społecznych we Lwowie przesłał do posła Wojciechowskiego depeszę z wyrazami solidarności z powodu stanowiska, zajętego wobec metropolity Szeptyckiego. Na depeszy podpisane są: związek obrońców Lwowa, federacja zw. o. o. „Zarzewie”, związek hallerczyków, „Sokół”, legia inwalidów i inne.

Wyprawa Papanina uratowana Sowieccy lotnicy wylądowali na krze

RYGA, 17. 2. (Tel. wł.). Wczoraj w godzinach popołudniowych po długich poszukiwaniach i po dokonaniu kilku lotów wywiadowczych piloci sowieccy Czerewiczny i Własow wylądowali na krze lodowej w pobliżu obozu profesora Papanina.

Obydwaj lotnicy omówili z profesorem Papaninem plan zjednać 4 członków ekspedycji

polarnej oraz przyrzadów naukowych z kry lodowej. Według doniesień, otrzymanych w Łódzku, ma to nastąpić w ciągu dnia dzisiejszego o ile warunki atmosferyczne nie pogorszą się.

Profesor Papanin oświadczył, że nie ma powodu do zbytniego pośpiechu, gdyż on i jego towarzysze mogliby jeszcze w ciągu trzech miesięcy utrzymać się na krze lodowej.

Gmach ambasady Rzeszy mają w Warszawie budować robotnicy niemieccy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Według otrzymanych przez nas informacji, ambasada niemiecka w Warszawie zakupiła plac przy ul. Wawelskiej, celem

wybudowania tam własnego gmachu.

Sensację w tej sprawie stanowi wiadomość, iż ambasada niemiecka nosi się jakoby z zamiarem srobowadzenia robotników budowlanych z III-ej Rzeszy.

Jan Henryk XVII zaskarżył ważność testamentu swego ojca

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W sprawie testamentu księcia Pszczyńskiego, o której już donosiliśmy, że wywołuje spór co do treści, dowiadujemy się, że starszy syn księcia wystąpił do sądu o unieważnienie testamentu, ogłoszonego w Polsce.

W skardze swojej wskazuje, że akt ostatniej woli zmarłego sporządzony był w języku niemieckim, a protokół sporządzenia testamentu zredagowany był w języku polskim.

Zdaniem księcia Jana Henryka XVII przepisy ustawodawstwa, obowiązujące na Górnym Śląsku, nie dopuszczają takiej niezgodności języków i dlatego akt ostatniej woli zmarłego księcia winien być unieważniony.

Na wniosek skarżących spadkobierców sąd grodzki w Katowicach już zwrócił się do sądu niemieckiego w Waldenburgu o dostarczenie drugiego testamentu, zgłoszonego na terenie Rzeszy, o czym także w swoim czasie donosiliśmy.

Seyss Inquart u Hitlera

Nowy minister Austrii pojechał po instrukcje do Berlina
Parlament zwołany został na 24 b. m.



DR. SCHUSCHNIGG

BERLIN, 17. 2. (PAT). Dziś przed południem przybył do Berlina austriacki minister spraw wewnętrznych Seyss Inquart.

Niezapowiedziany przyjazd ministra Seyss Inquarta do Berlina wywołał w tutejszych kołach politycznych zarówno niemieckich, jak i zagranicznych olbrzymią sensację. Wiadomość ta trzymana była w ścisłej tajemnicy do tego stopnia, że niektórzy urzędnicy na Wilhelmstrasse po przyjeździe ministra austriackiego nie byli jeszcze o fakcie tym poinformowani.

Przyjazd ministra Seyss Inquarta nastąpił bez żadnej ostentacji. Na dworcu powitał go radca ministerialny, przywódca grupy S. S. dr. Keppler, który zawiadził gościa austriackiego przez wszystkich do przywódcy S. S. i szefa policji niemieckiej Himmlera.

Spotkanie to rozpoczęło serię rozmów, które przeprowadził Seyss Inquart w Berlinie. O godzinie 11 minister austriacki udał się do KANCLERZA RZESZY, A NASTĘPNIE SPOTKAŁ SIĘ Z PREMIEREM GOERINGIEM ORAZ MINISTREM RIBBENTROPEM.

Jak słyhać, minister austriacki jeszcze dzisiaj udać się ma w drogę powrotną do Wiednia. Rozmowy odbyte przez Seyss Inquarta w Berlinie dowodzą, że ważny i wszechstronny charakter posiada nieurzędowa skądinąd wizyta. Prasa niemiecka oceniła w pełni jej znaczenie i chociaż powstrzymuje się od wszelkich komentarzy, to jednak sposób opublikowania wiadomości na ten temat na naczelnych miejscach pod olbrzymimi tytułami dowodzi, iż ocenia ona w zupełności doniosłość tego faktu.

Równocześnie podają dzienniki na widocznych miejscach przemówienie, wygłoszone przez Seyss Inquarta przy obejmowaniu służby w Wiedniu. Przemówieniu temu nadaje prasa tutejsza charakter wynurzenia programowego, podając takie tytuły, jak „SŁUŻBA W TRADYCYJ NIEMIECKIEJ” („Lokal Anzeiger”), „Radosna Austria” („Angriff”) itp. Szczególną uwagę poświęca się tu zdaniu Seyss Inquarta, iż dopiero teraz Austria ma możliwość „nawrotu do jedności organizacyjnej administracji wewnętrznej”.

Zmarł Stefan Przanowski

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w nocy zmarł w Warszawie wybitny przemysłowiec i działacz społeczny, ś. p. Stefan Przanowski, b. minister przemysłu i handlu, od szeregu lat naczelny dyrektor zakładów metalurgicznych „Norblin, B-cia Buch i T. Werner” w Warszawie.

Podkreślają tu również, że mówiąc o austriackiej służbie bezpieczeństwa Seyss Inquart oświadczył, że „egzekutywa niemiecka nigdy nie zawiodła i nie zawiedzie”. Minister oczekuje, iż spełni ona swą służbę „w tradycji narodu niemieckiego i ojczyzny austriackiej”.

Nie mniejsze wrażenie wywarł tu końcowy ustęp mowy, w którym minister zastrzegł się, iż „wyprasza sobie by obecnie ktokolwiek w Austrii rościł sobie prawo do większej, niż on dbałości i troskliwości o ochronę interesów narodowych”.

WIEDEN, 17. 2. (PAT). Nagły wyjazd ministra spraw wewnętrznych Seyss Inquarta do Berlina prawie natychmiast po objęciu urzędowania wzbudził duże zaniepokojenie w kołach politycznych oraz liczne komentarze. Już pierwsze zarządzenia wydane przez min. Seyss Inquarta



DR. SEISS - INQUART

po objęciu ministerstwa o ustanowieniu referentów ludowo-politycznych we wszystkich miejscowościach Austrii wywołały poruszenie w kołach frontu patriotycznego. Realizuje on w ten sposób po dojeździe do władzy swój program, który NAPOTYKAŁ Z JEDNEJ STRONY

NA OPÓR ZERNATTO, z drugiej strony na utrudnienia ze strony Leopolda, stojącego na czele opozycyjnych nieprzejmowanych elementów austriackich hitlerowców.

Koniec BONKA

Opinia polityczna z najwyższym zaniepokojeniem oczekuje powrotu Seyss Inquarta i konsekwencji jego pobytu w Niemczech. Najbliższa przyszłość pokaże, jak dalece potrafi on pogodzić swoje stanowisko ministra rządu związkowego ze stanowiskiem meza zaufania partii narodowo-socjalistycznej po Leopoldzie, który, jak wiadomo, odszedł obecnie w cień przeznacząc się na stałe do Niemiec.

Parlament zwołany na 24 b. m.

WIEDEN, 17. II. (PAT). Według doniesień dzienników par-



GUIDO ZERNATTO

lament austriacki zwołany został na czwartek, 4 lutego. Na posiedzeniu parlamentu kanclerz Schuschnigg ma złożyć oświadczenia w sprawie rezultatów swej wizyty w Berchtesgaden.

Amnestia obejmie zabójcę Dollfussa

Wyjazd z Austrii kpt. Leopolda umacnia stanowisko Seyss Inquarta

WIEDEN, 17.2. (PAT) W związku z zarządzeniami o amnestii politycznych przestępstw władze sądowe gorączkowo opracowują zarządzenia wykonawcze.

Dziś popołudniu odbyły się już pierwsze zwolnienia, przy czym objęły one nie tylko narodowych socjalistów, ale również socjalistów, demokratów i komunistów. Ogółem ma być zwolnionych ponad 700 więźniów a umorzone dochodzenie przeciwko 2500 osobom. Czynione są również przygotowania do zwol-

nienia skazanych wyrokiem sądu wojkowego po zamachu lipcowym na dożywotnie więzienie: jednego z zabójców Dollfussa, byłego komisarza policji Gosmana, byłego ministra Rintelena oraz inż. Wojtscha, który przygotował zamach na prezydenta Miklasa i Schuschnigga.

Mają oni wszyscy podobnie jak inż. Taws i kpt. Leopold opuścić Austrię i udać się do Niemiec. Należy zauważyć że wyjazd z Austrii Leopolda i Tawsa, którzy od-

grywali dotąd kierowniczą rolę wśród austriackich narodowych socjalistów wzmocniła sytuację min. Seyss Inquarta, zapewniając mu w oczach Berlina to wyjątkowe stanowisko, jakie miał uprzednio rywalizujący z nim na terenie Austrii i Niemiec kapitan Leopold.

Wszyscy przestępcy polityczni muszą przed zwolnieniem podpisać formularz, w którym zobowiązują się powstrzymać na przyszłość od wszelkiego rodzaju działalności politycznej.

Przywrócony debic

WIEDEN, 17.2. (PAT) — Władze austriackie przywróciły debic dzieńnikowi niemieckiemu „National Ztg.” wychodzącemu w Essen.

Jak wiadomo debic „National Ztg.” został odebrany w środę w związku z artykułem komentującym ostatnią fazę stosunków austriacko-niemieckich. Odebranie debitu „National Ztg.” trwało zatem zaledwie kilkanaście godzin.

Francja i Anglia żądają wyjaśnień

Kancierz Schuschnigg nie zwracał się do Wielkiej Brytanii o pomoc militarną

LONDYN, 17. II. (PAT). Reuter dowiaduje się, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał we wtorek polecenie zwrócenia się do rządu niemieckiego o wyjaśnienia na temat spotkania w Berchtesgaden.

Nie można było jednak wów-

czas otrzymać wiele informacji, ponieważ nie nadeszła jeszcze odpowiedź z Wiednia.

Brytyjski poseł w Wiedniu otrzymał podobne polecenie i tegoż dnia zwrócił się do rządu austriackiego. Dalsze kontakty zostaną nawiązane na normalnej

drodze dyplomatycznej.

W kołach brytyjskich zaprzeczają jakoby kancierz Schuschnigg przed spotkaniem z kanclerzem Hitlerem zwrócił się do rządu brytyjskiego, czy mógłby liczyć na pomoc wojskową dla obrony niepodległości Austrii.

Poseł brytyjski w Wiedniu został jedynie zawiadomiony o zamierzonym spotkaniu w Berchtesgaden na krótko przed wyjazdem Schuschnigga.

Francois Poncet u ministra Ribbentropa

BERLIN, 17.2. (PAT) — Niemieckie biuro informacyjne donosi: A. ambasador Francji Francois Poncet złożył dziś popołudniem wizytę ministrowi spraw zagranicznych von Ribbentropowi. Przy tej sposobności omówione zostały wszystkie zagadnienia polityki zagranicznej dotyczące obu państw.

PARYŻ, 17. II. (PAT). Prasa francuska omawia rozmowę ambasadora francuskiego Francois Poncet w urzędzie spr. zagr. w sprawie ostatniego porozumienia politycznego niemiecko-austriackiego, stwierdzając, że rozmowa ta miała charakter wyłącznie informacyjny.

Socjalistyczny „Populaire” stwierdza, że demarche to nie ma najmniejszego znaczenia.

„Echo de Paris” pisze, że dotychczas Francja i Anglia nie podjęły żadnej akcji pozytywnej w sprawie Austrii. Dziennik uważa, że w obecnej chwili dyplomacja francuska i angielska nie wyszły ze stanu wahań, rozmów przygotowawczych, ankiet itp. kroków w sprawie Austrii.

Niepodległość Austrii fikcja

Prasa francuska o obietnicach Hitlera

PARYŻ, 17. 2. (Tel. wł.) — Z Austrii dzieje się to samo, co stało się z Abisynią, Nadrenią, Hiszpanią, Chinami, co stanie się jutro z każdym krajem słabszym od silniejszego od siebie sąsiada.

„Mussolini — pisze „L'Intransigeant” — może i powinien płakać, ale płakać nad sobą. Kto wie, czy dramat Austrii nie jest bliższym jeszcze dramatem dla Włoch. W każdym razie pomocnicy hitleryzmu wiedzą, co ich czeka: czeka ich los Austrii, lecz bez honorów i bez czichol wiek leż”.

Była to naprawde „ROZMOWA Z REWOLWEREM U SKRONI” PARTNERA:

A teraz konsekwencje: „Można obecnie uważać Hitlera — pisze Bernus w „Journal de Debats” — za faktycznego władcę Austrii. Dowiódł, że gdy ma do czynienia ze słabszym — skrupuły dla niego nie istnieją. Hitler potrafi narzucić swą wolę

partnerowi odosobnionemu. Od dziś dnia niepodległość Austrii jest czystą fikcją!!!

„Naturalnie — dodaje Bernus — w swojej mowie 20 lutego, Hitler złożył nowe obietnice i nowe zapewnienie o uszanowaniu niepodległości Austrii. Wiemy dziś, wiele są warte tego rodzaju obietnice i zapewnienia. W czasach barbarzyńskich, w których dziś żyjemy, solenne zobowiązania i przysięgi nie wtrącają się do polityki wewnętrznej obcych krajów mają pod jednym przynajmniej względem wartość realną: ostrzegają, że

przygotowuje się agresja.

Naprzód: wtrącanie się do polityki wewnętrznej sąsiadów i nie sąsiadów (Hiszpania), przygotowywanie powstań lokalnych, organizowanie oddziałów partyzanckich, żądanie od prasy miejscowej, by milczała o intencjach Rzeszy, apel do cenzury, aby nakładała kaganiec na prasę, a po tym pewnego pięknego poranku mobilizacja nad granicą. Jest to zresztą zgodne ze znany przysłowiem niemieckim: „Będziesz moim bratem, albo ci łeb roztrzaskam mieczem”.

Zderzenie auta z tramwajem

2 pasażerów poniosło śmierć na miejscu

BERLIN, 17. 2. (PAT). — W śmierć na miejscu. Jedną kobietę zdołano wydobyć z płonącego samochodu, lecz zmarła ona na tychmiast po przewiezieniu do szpitala.

2 pasażerów poniosło śmierć na miejscu. Jedną kobietę zdołano wydobyć z płonącego samochodu, lecz zmarła ona na tychmiast po przewiezieniu do szpitala.

Zarządzenia porządkowe w Rumunii

Zakaz maszerowania w formacjach. — Urzędnikom nie wolno zajmować się polityką

BUKARESZT, 17. II. (PAT). W dzienniku urzędowym ukazał się dekret wprowadzający zasadnicze zmiany w ustawie o zwalczaniu przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu.

Nowy dekret przewiduje ostrze kary za tworzenie organizacji, ugrupowań i związków politycznych oraz za prowadzenie na ich rzecz propagandy. Dekret zabrania dalej maszerowania w formacjach lub śpiewania pieśni, zawierających ideologię partyjną - polityczną.

Ministerstwu spraw wewnętrznych przysługuje prawo zamknięcia lokali w celach zabezpieczenia porządku.

Zabrania się należenia do organizacji politycznych wszelkie go rodzaju funkcjonariuszom państwowym, księżom wszystkich wyznań oraz osobom, które otrzymują pobory od instytucji państwowych lub zależnych od państwa, jak urzędy gminne, powiatowe itp.

Osoby należące do partii politycznych zobowiązane są do wystąpienia z nich w ciągu 7 dni od czasu ukazania się dekretu, w przeciwnym razie będą

wydalone ze służby państwowej.

W zakończeniu dekret wprowadza podwojenie wszystkich kar za działalność przeciw porządkowi publicznemu.

BUKARESZT, 17. II. (PAT). Agencja Rador komunikuje: Minister pełnomocny Comnene został mianowany wiceministrem spraw zagranicznych.

Adwokaci-żydzi w Rumunii

odzyskali prawa, odebrane im przez rząd Gogi

BUKARESZT, 17. II. Premier Christea przyjął na dłuższej audycji swego poprzednika Gogę. — Minister Vajda-Vojewod przyjął przewodniczącego partii żydowskiej d-ra Teodora Fischera, który przedłożył mu życzenia ludności żydowskiej w sprawie złagodzenia rozporządzeń poprzedniego rządu, dotyczących rewizji praw obywatelskich.

Część członków gabinetu odbyła poufną naradę, na której postanowiono zainicjować surowe zarządzenia, aby udaremnić szerzenie wszelkich niepokojących pogłosek. Żandarmeria otrzymała polecenie usunięcia

Min. Comnene był poprzednio posłem rumuńskim w Szwajcarii, delegatem do ligi narodów, posłem w Berlinie i Watykanie, zaś od roku 1933 ponownie posłem w Berlinie. Jest jednym z najstarszych dyplomatów rumuńskich i został mianowany wiceministrem spraw zagranicznych w charakterze fachowca.

również niebieskich swastyk, które od czasu dojścia do władzy Gogi rozlepiono na rozmaitych domach i słupach reklamowych.

Izba adwokacka w Kiszyniowie nadała z powrotem pełne prawa adwokatów żydom z Tighiny, których wykluczył oddział izby w tym mieście. Oddziałowi temu polecono przyjąć wszystkich wykluczonych adwokatów z powrotem do organizacji.

Nowy rząd dotychczas udzielił dymisji 250 tys. urzędników (w samym Bukareszcie 2 tys.), zamianowanych przez rząd Gogi.



Uciekło 120 trędowatych

Tylko 18 zbiegów wróciło, o reszcie brak wiadomości

CZERNIOWCE, 17. 2. (PAT). Prasa donosi: Z obozu dla trędowatych w Tikilestach (północniowa Besarabia) uciekło przed kilku tygodniami 120 chorych.

Poszukiwania pozostały bez skutku. Władze sanitarne wez-

wały ludność okoliczną do wskazywania miejsca przebywania zbiegłych trędowatych. W ostatnich dniach do zakładu zgłosiło się 18 zbiegów, prosząc o ponowne przyjęcie. Co do reszty chorych brak jakichkolwiek wiadomości.

Litwinow twierdzi, że Butenkę porwano

Nowe rewelacje dyplomaty sowieckiego o czerwonej armii

MOSKWA, 17.2. (PAT) — Ludowy komisariat spraw zagranicznych podał do wiadomości korespondentów zagranicznych komunikat oficjalny, w którym donosi, że charge d'affaires Popescu odwiedził dzisiaj ludowego komisarza spraw zagr. Litwinowa i złożył z polecenia swego rządu następujące oświadczenie:

„Nowy rząd rumuński przedsięwziął natychmiast kroki celem przyspieszenia śledztwa w sprawie zniknięcia charge d'affaires ZSRR Butenki. W chwili obecnej rząd rumuński uważa za fakt stwierdzony, że Butenko opuścił poselstwo dobrowolnie i wyjechał zagranicę, o czym świadczy list Butenki z Budapesztu, otrzymany przez rumuńskie ministerstwo spraw zagr.”

W odpowiedzi na powyższe komisarz Litwinow oświadczył p. Popescu, że rząd sowiecki nie wierzy w dobrowolny wyjazd Butenki.

„Jeżeli list jest autentyczny i napisany rzeczywiście ręką Butenki — mówi Litwinow — to nie wątpliwie, że Butenko dotychczas znajduje się w rękach tych, którzy go porwali, a którzy groźbami, a możliwie i torturami zmusili go do napisania listu”.

Wspominając o rewelacjach, jakie ukazały się w prasie włoskiej, Litwinow wyraził przekonanie, że „Artykuły i oświadczenia zostały wymuszone na Butence przez tych, którzy go porwali i że oni to zaopatrzyli w dokumenty Butenki jakiegoś rosyjskiego białogwardzistę, który w imieniu Butenki występuje obecnie we Włoszech”.

Tumanow — podejrzany

RZYM, 17.2. (PAT) — „Gazeta del Popolo” ogłasza na podstawie rozmowy z Butenko kilka nowych szczegółów dotyczących jego ostatnich dni pobytu w Bukareszcie.

Agent G. P. U., który przybył do Bukaresztu z Wiednia i namawiał Butenkę do przejazdu do samolotem w kierunku Sinaia nazywał się Tumanow. Namowy Tumanowa wzbudziły podejrzenie w Butence, że G. P. U. zamierza go porwać i dostarczyć żywym lub u-

marłym do Moskwy. Wówczas Butenko schronił się w Bukareszcie i przebywał w ukryciu od niedzieli 6 lutego do czwartku 10 lutego.

We czwartek zaopatrzony w paszport obecnego państwa, opiekujący na fałszywe nazwisko, Butenko wsiadł do Orient Expressu i

pojechał do Mediolanu, gdzie zano-cował, po czym udał się do Rzymu, gdzie przybył w niedzielę 13 b. m. Butenko napisał kilka listów z Bu-

dapesztu do Bukaresztu. Jeden z nich adresowany był do poselstwa ZSRR w Budapeszcie.

Nie może znieść nadzoru

W liście tym Butenko pisał, że nie może więcej znieść nadzoru G. P. U. oraz zapewniał, że żona jego z córką nie mają nic wspólnego z jego zniknięciem. „Chciałem ochronić moich najbliższych — oświadczył Butenko — ale nie miałem złudzeń co do ich losu. Znam zbyt dobrze metody G. P. U. i sądzę, że obecnie moja biedna żona i córka są już aresztowane”.

Zapytany następnie na temat sytuacji w Sowietach, Butenko oświadczył: „Jestem pewien, że Stalin myśli tylko o światowej wojnie, która by przyniosła triumf komunizmowi. Im sytuacja wewnętrzna w Sowietach staje się trudniejsza, tym bardziej Sowiety starają się wzniecić pożar na całym świecie”.

Wojsko bez wodzów

Posiadam jednak matematyczną pewność, że Rosja zostałaby w wielkiej wojnie katastrofalnie pobita. Wojsko nie ma wodzów. Najwybitniejsi generałowie są rozstrzelani wszyscy, armia zaś nie zorganizowana i zdemoralizowana. Pomiedzy armią z jednej strony, a robotnikami i chłopami z drugiej istnieje głucha nienawiść”.

Zapytany z kolei na temat sytuacji Litwinowa, Butenko oświadczył, że sytuacja ta jest bardzo niebezpieczna, ponieważ G. P. U. rozta-cza nadzór również i nad nim. W ostatnich dniach osobisty sekretarz Litwinowa Gerschman został, mimo interwencji swego szefa, aresztowany.

RZYM, 17.2. (PAT) — Jeden z urzędników ambasady sowieckiej w Rzymie, który studiował wspólnie z Butenką w Rosji, zgłosił się dzisiaj do hotelu „Plaza”, gdzie mieszka Butenko i pragnął z nim pomówić. Butenko odmówił jednak widzenia się z urzędnikiem ambasady sowieckiej.

Dnia 17 lutego 1938 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy

mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek

b. p. HERSZ SPIRO

obywatel m. Łodzi — przeżywszy lat 66.

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok nastąpi dziś, w piątek, dnia 18 b. m. o godz. 1 po poł. z domu żałoby przy ul. Gdańskiej 31-a, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Żona, Dzieci i Rodzina

Tajemnicza śmierć Sedowa

Nowa ofiara agentów G. P. U.?

PARYŻ, 17. II. (Tel. wł.). —

Wraz ze śmiercią syna Trockiego Leona Sedowa, który zmarł w paryskiej klinice po operacji wśród tajemniczych okoliczności, poczynają napływać pogłoski,

wskazujące, że śmierć operowanego spowodowana została intrygami jego wrogów.

Operacja dokonana została w normalnych warunkach z dobrym rezultatem i rekonwalescencja następowała szybko.

Dlatego też wiadomość o jego śmierci zaskoczyła przyjaciół rodziny Trockich, którzy żądają obecnie autopsji i dowodu, że zmarły nie padł ofiarą żadnego zamachu czy zatrucia.

Delegacja Polski domaga się otwarcia granic dla emigracji żydowskiej

LONDYN, 17. II. (PAT). Rada międzynarodowej unii stowarzyszeń ligi narodów odbyła w Londynie 3-dniowe posiedzenie.

Na posiedzeniu tym ustalono program kongresu unii, który odbędzie się w tym roku w Kopenhadze i zredagowano niektóre wnioski. Z ramienia polskiej federacji towarzyszy przyjął ligi narodów w obradach brał udział: Jan Dębski i Łypacewicz. Z szeregu omówionych zagadnień na podkreślenie zasługuje sprawa żydowska z powodu petycji delegacji palestyńskiej.

W sprawie rozwiązania kwestii żydowskiej, delegacja polska przedstawiła na posiedzeniu

obszerny memoriał i złożyła stosowny wniosek, który domaga się:

1) Otwarcia granic dla emigracji żydowskiej do państw, posiadających niewielki odsetek ludności żydowskiej, przeważnie wskutek wypędzenia żydów z tych krajów w ciągu wielu stuleci.

2) Udzielenia pomocy żydom w ich dążeniu do utworzenia siedziby narodowej w Palestynie, względnie na innym terytorium.

3) Zorganizowania międzynarodowej pomocy finansowej dla akcji przesiedlenia żydów z krajów, gdzie z powodu ich nadmiernej liczby są oni ciężarem

dla gospodarki narodowej.

4) Zwołania przez ligę narodów konferencji międzynarodowej dla rozstrzygnięcia tych spraw.

Na wniosek delegacji polskiej sprawa powyższa została powierzona nie komisji mniejszościowej, a komisji prawno-politycznej. Stało się to wskutek zasadniczego stanowiska delegacji polskiej, że dopóki traktaty mniejszościowe nie zostaną zastosowane do wszystkich państw, delegacja polska w pracach komisji mniejszościowej międzynarodowej unii stowarzyszeń ligi narodów udziału brać nie będzie.



— Dlaczego powstał rząd Gogi?
— Bo przemysł i handel w Rumunii są opanowane przez żydów.
— Dlaczego upadł rząd Gogi?
— Bo szeregi płatników podatkowych są opanowane przez żydów.

✱

Nowy rząd rumuński składa się niemal wyłącznie z byłych premierów.

W związku z tym mówią, że na posiedzeniach gabinetowych bywa sama premierowa publiczność.

✱

Przed pięciu laty w Niemczech 1 urzędnik państwowy przypadał na 15 obywateli, obecnie 1 — na 8.

Jak widać w Niemczech rodzi się obecnie więcej urzędników niż dzieci.

✱

Pociąg lokalnej kolejki wąskotorowej ugrzązł w zaspach śnieżnych. Maszynista wydaje rozkaz podróży:

— Wszyscy wysiadają i pchają pociąg!

Pasażerowie bez szemrania spełniają to polecenie.

Przy tej okazji konduktor sprawdza bilety.

— Pan zapłaci karę! — woła do jednego z pasażerów. — Ma pan bilet trzeciej klasy, a pcha pan wagon drugiej!

✱

Mecenas X... spotyka na ulicy znajomego.

— Niech pan koniecznie przyjdzie do nas dziś wieczorem. Urządzamy wielkie przyjęcie...

— Na jaką intencję?

— Moja żona obchodzi dziś dziesiątą rocznicę trzydziestej rocznicy urodzin!

✱

Znany ze skąpstwa p. N... siedzi ze znajomymi w kawiarni.

— Nie chwaląc się — mówi — mimo swych sześćdziesięciu lat, jestem zdrowszy od niejednego młokosa. Płuca jak miechy, serce funkcjonuje bez zarzutu.

— Nic dziwnego — wtrąca ktoś — tak mało go pan używał!

K. I. Ż.

Uniwersytet wykładów powszechnych

WYKŁADY DZISIEJSZE.

O godz. 9 wiecz. st. asyst. dr. G. Thonowa: „Jak czytać książki?” — sala organizacji młodzieży skautowej „Gordonia”;

O godz. 9 wiecz. dr. M. Sobel: „Dzieje ligi narodów” — sala tow. muz. „Hazomir”.

WYKŁADY JUTRZEJSZE.

O godz. 8 min. 30 wiecz. mgr. A. Rassin: „Czy wychowanie może wpłynąć na charakter człowieka?” — sala Kibucu im. Borochowa;

O godz. 8 min. 30 wiecz. adw. A. Cymerman: „O przestępczości w żydów” — sala Tow. Sport. „Makabi”;

O godz. 8 min. 30 wiecz. adw. B. Kornblith: „Ustawodawstwo ochrony pracy cz. I” — sala związku zawodowego ul. Berka Joselewicza Nr. 16

WYKŁADY NIEDZIELNE.

O godz. 8 min. 30 wiecz. dr. A. Tartakower: „Czy i dokąd można emigrować?” — sala Angielska (większa, parter);

O godz. 11 min. 30 przed poł. adw. M. Zelmanowicz: „Zagadnienia gospodarcze w ustawodawstwie polskim. Cz. I. System podatkowy” — sala związku kupców, ul. Piotrkowska 10

57.000 dzieci nieślubnych rocznie

Co ósme dziecko rodzi się w Polsce ze związku naturalnego

Jak wykazują dane statystyczne, naturalny przyrost ludności w Polsce wynosi ok. 430—450.000 urodzeń rocznie, z tych w roku 1937 było 57.000 urodzeń nieślubnych. Stanowi to ok. 12 procent ogólnego przyrostu ludności. Cyfra ta olbrzymia.

Los dzieci naturalnych, nie mających wiadomego ojca był zawsze smutny. Krzywdziło je życie i krzywdziło prawo. Dopiero wprowadzenie prawa z 1913 r. o polepszeniu bytu dzieci nieślubnych zmieniło sytuację tak dzieci nieprawych, jak też i ich matek.

Ograniczając prawa dzieci nieślubnych, prawodawca miał na celu zabezpieczenie przede wszystkim bytu materialnego dzieci pochodzących z prawego łoża i nietykalność rodziny. Dla tych to powodów „poszukiwanie ojcostwa jest zabronione”. Tylko w przypadku porwania, gdy czas porwania zgadza się z czasem poczęcia, porwajacy może na żądanie osób interesowanych być uznany za ojca dziecięcia (305 K. C.). Poszukiwanie macierzyństwa jest wprawdzie dozwolone, lecz jest uwarunkowane dość skomplikowanymi jego udowodnieniem. Lecz dzieci zrodzone nie w małżeństwie (art. 29) mogą być uprawnione przez mał-

żeństwo ich rodziców następnie za warcie, gdy rodzice przed małżeństwem prawnie zawartym je uznali, lub gdy przy spisaniu aktu małżeństwa uznają. O ile uznanie dziecka naturalnego przez ojca nie nastąpiło w akcie jego urodzenia, nastąpi przez akt urzędowy i jest dopuszczalne nawet w toku toczącej się przeciwko ojcu sprawy o alimenty lub też po uprawomocnieniu się zapadłego w tej sprawie wyroku (art. 5).

Uznanie dziecka naturalnego w ciągu małżeństwa, zrodzonego poza małżeństwem, nie może szkodzić ani współmałżonkowi, ani dzieciom z prawego małżeństwa pochodzącym. Uznanie to osiągnie skutek dopiero po rozwiązaniu małżeństwa, o ile ze związku legalnego nie pozostały dzieci. Matka dziecka nieślubnego, uznanego przez ojca, ma prawo żądać alimentów i zwrotu wydatków wywołanych rozwiązaniem, nadto ojciec dziecka obowiązany jest dostarczyć jej utrzymanie aż do czasu wyzdrowienia. Żądanie takich wydatków może

być wniesione tylko przed upływem roku od dnia rozwiązania.

Gdy ojciec dziecka naturalnego nie uznał go, lub też gdy uznanie nie może mieć skutków prawnych, lub nie mogło być dokonane ze względu na sprzeciw osób zainteresowanych, wówczas obowiązany on jest, odpowiednio do swej sytuacji majątkowej i stanowiska społecznego matki, łożyć na utrzymanie dziecka, jeśli ono tego potrzebuje, do jego pełnoletności. Wykoszt tych kosztów określa się, mając na uwadze, w jakim stopniu matka może brać udział w kosztach utrzymania dziecka. Rodzice bowiem obowiązani są dać swym dzieciom nieprawym sposób do życia, a więc żywić je tymczasem i wychowywać (303 K. C.). Obowiązek ten ze strony ojca ustaje i przed pełnoletnością, w razie zamążpójścia córki nieślubnej, lub gdy dziecko jest już przygotowane do przeznaczonej mu działalności. Nadto, jeżeli opiekowanie się dzieckiem pozbawia matkę możliwości pracy zarobkowej, ojciec

dziecka nieślubnego obowiązany jest łożyć również na utrzymanie matki, potrzebującej pomocy materialnej.

Jeśli chodzi o spadkobranie dzieci nieślubne, których uznanie dla tych lub innych względów nie mogło mieć skutków prawnych, nie mają praw do dziedziczenia po ojcu. Przysługuje im tylko prawo do alimentów z pozostałego po ojcu lub matce majątku, z uwzględnieniem zamożności ojca lub matki oraz ilości i jakości dziedziców prawych. Gdy ojciec lub matka dziecka, ze związku cudzołóżnego lub kazirodczego pochodzące, nauce, czyli je rzemiosła, lub też gdy jedno z nich zapewniło mu alimenty za życia, to dziecko do spadku po nich nie może rościć pretensji.

Wspomnieć jeszcze wypada o przysposobieniu, adoptowaniu, według prawa z 1913 r., które zezwala na przysposobienie własnego dziecka nieślubnego bez przestrzegania tych przepisów, jakimi jest uwarunkowane przysposobienie cudzego dziecka. Przyczynia się to niewątpliwie do ułatwienia dziecku nieślubnemu wejścia do rodziny nawet wówczas, gdy dla innych względów nie udaje się jego uznanie.

B. S.

„EUROPEJSKA”

CENY NORMALNE.

Dzisiaj niedoścignione porażki ostatni w nowym repertuarze

WIERA GRAN

Paryż -- Nowy Jork w siedem godzin

1.200 km. -- maksymalna szybkość dla samolotu z motorem

PARYŻ, w lutym.

Zdała od hałaśliwych lotnisk z ich warczeniem motorów, w ciemnym, odciętym od świata zewnętrznych laboratorium, eksperymentuje młody inżynier, który wśród swych stołów konstrukcyjnych, probówek, mikroskopów i modeli buduje świat jutra. Jerome Toutain jest jednym z owych naukowców

i praktyków, którym powierzono czuwanie nad postępem lotnictwa, a w laboratorium jego nawet najśmielsze fantazje znajdują drogę do urzeczywistnienia.

— Nasz główny problem? — mówi ten awangardzista budowy samolotów. — Daje się on wyjaśnić jednym słowem: szybkość. Najwyższa szybkość, na jaką pozwala

bezpieczeństwo, — oto cel nowoczesnego samolotu. Proszę nie mówić o szale rekordów, bowiem gdybyśmy nie chcieli osiągnąć nowych szybkości, to moglibyśmy przecież spokojnie pozostać przy kolei i parostatkach.

Jakby dla dowiedzenia słuszności tych zdań, prowadzi nas od długiego stołu, na którym zmontowany jest model.

Ten samolot niedługo przewiezie pana i jeszcze 250 pasażerów w ciągu siedmiu godzin z Paryża do Nowego Jorku. To już nie jest fantazja, lecz rzeczywistość, nad którą pracują dziś inżynierowie fabryk samolotowych. Naturalnie samolot ten będzie wyglądał trochę inaczej, niż dzisiejsze maszyny. Motory są niewidoczne, umieszczone wewnątrz, a również śmigła nie będzie się widziało. Kabina długości 25 mtr. przeznaczona jest na halę maszyn. Start następuje przy pomocy stałego urządzenia pływającego na wodzie. Zewnętrzny wygląd odpowiada całkowicie linii opływowej, a wewnątrz znajduje się wygodne pomieszczenie dla 250 pasażerów. Badania naukowe Piccarda i innych uczonych w stratosferze umożliwiły przestudiowanie tamtejszych warunków tak dalece, że do lotów dalekosieżnych można będzie utrzymać wysokość 11.000 metrów. Taka wysokość wymaga oczywiście sztucznego dopływu powietrza dla pasażerów, ale umożliwia ona osiągnięcie wielkich szybkości. Tak wygląda w grubych zarysach typ samolotu, nad którym pracują dziś technicy.

Stwierdzenie, że z Paryża można będzie dolecieć do Nowego Jorku w ciągu 7 godzin, nasuwa silną rzecz pytanie, jakie granice szybkości postawione są przez technikę.

— Nie do pomyślenia jest wygłaszanie w tej sprawie jakichś prośb — odpowiada Toutain — ponieważ wiem, że gdy wynaleziono kolej i samochód, uważano szybkość 30 km. na godzinę za nieprzekraczalną. Fakty dowiodły, że w powietrzu szybkość dziesięciokrotnie większa od początkowej

już została przekroczona. Przy próbach lotach szybkość zbliża się już do 700 i 800 km. na godzinę i potrzeba jedynie tylko pewnych udoskonaleń w dziedzinie wytrzymałości materiału, aby zacząć budować seryjne samoloty tego rodzaju. W każdym razie szybkość 1000 km. na godzinę nie jest już nieosiągalną utopią. Granica? Myślę, że i ta da się określić. Jesteśmy mianowicie zależni od tego, aby szybkość motoru nie prześcignęła szybkości głosu, ponieważ w przeciwnym wypadku straciłbyśmy kontrolę nad motorem. Tak więc trudno przypuścić, aby nawet w dalekiej przyszłości granica szybkości 1000 km. na godzinę mogła być znacznie przekroczona, bo wiem szybkość 1200 km. na godzinę stanowiłaby maksymalną granicę, mierzoną według szybkości głosu. Naturalnie istniejące przekroczenie tej granicy przez samolot rakietowy, ale ten, jak wiadomo, prowadzi nas już poza atmosferę.

— Czy rozwiązanie sprawy szybkości i bezpieczeństwa wyczerpuje całe zagadnienie lotnictwa? — brzmia nasze następne pytanie.

— Absolutnie nie — odpowiada Toutain — bowiem równie ważne jest chyba zagadnienie popularyzacji. Brak jeszcze małego samolotu, którego niska cena umożliwiłaby posiadanie własnej maszyny przez każdego średnio zarabiającego człowieka. A przecież technicznie nie jest już żadnym problemem standaryzowanie poszczególnych części składowych. Przypuszczam, że potrzeba tylko trochę inicjatywy przemysłowej, szczególnie w Ameryce, aby zacząć wytwarzać dwuosobowy samolot, któryby osiągał szybkość około 200 km. na godzinę i kosztował około tysiąca dolarów, a więc nie drożej od samochodu. Taki samolot jest warunkiem rozwoju lotnictwa przyszłości, bowiem dopiero gdy stanie się on powszechnym środkiem lokomocji, będzie technik rozporządzał takim olbrzymim zapasem doświadczenia, taki jest niezbędny do osiągnięcia rekordowych wyników.

CH. DELAMBRE

Córka Mac Donalda

zareczyła się z malarzem pokojowym



Córka Mac Donalda Isabel i jej przyszły małżonek.

Isybel Mac Donald, córka zmarłego przed paru miesiącami premiera brytyjskiego Ramsaya Mac Donalda, zareczyła się z malarzem pokojowym Normanem Ridgley.

Wiadomość ta wywołała żywe zainteresowanie nie tylko w sferach przyjaciół zmarłego premiera, ale i w całej Anglii. Isybel Mac Donald była ukochaną córką znakomitego polityka, przez dłuższy czas pełniła obowiązki jego prywatnej sekretarki i towarzyszyła mu we wszystkich podróżach zagranicznych. Przed paru laty oświadczyła, że chce opuścić to stanowisko, aby poświęcić się prowadzeniu staroangielskiego zajazdu. Isybel nabyła Plough Inn w hrab-

stwie Buckinghamshire i okazała się bardzo dzielną w tym nowym zawodzie.

Ciekawe, że jej pierwszym gościem był malarz pokojowy Norman Rodgley. Widocznie znalazł upodobanie w tej oryginalnej kobiecie, gdyż od tego czasu często u niej bywał. Przed paru dniami Isybel Mac Donald zwierzyła się krewnym, że zareczyła się w tajemnicy z Normanem Ridgley. Jej przyszły mąż będzie razem z nią pracował w kierownictwie zajazdu, który ze względu na osobę jego właścicielki stał się punktem zbornym wybitnych polityków angielskich i członków izby gmin. Ślub ma się odbyć w najbliższym czasie.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Noce dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel, Limanowskiego 37, Sz. Jankielowicza, Stary Rynek 9, T. Staniewicz, Pomorska 91, A. Borkowski, Zawadzka 45, B. Gluchowski, Narutowicza 6, St. Hamburga i S-ki, Główna 53, L. Pawłowski, Piotrkowska 307.

Felieton polityczny

Dwa stoły w kasynie

W całym szeregu dzienników uczyniono Anglii zarzut, że nie obchodzi ją losy Europy Środkowej i w związku z tym dopuściła do kapitulacji Schuschnigga w Berchtesgaden.

(REDAKCJA).

W wielkim kasynie gry p. t. „Europa” toczy się ożywiona gra przy wszystkich stołach. Dobrze odżywiony, milioner John Bull, zwraca na siebie uwagę wszystkich gości kasyna, bowiem właśnie rozgrywa partię o wielką stawkę, a osi zainteresowania jest zainteresowanie osi.

— W banku mam sto milionów funtów szterlingów! Daję! Kto bije?

— Mogł bym zabić do spółki z przyjacielem! — wyrzyka się jakiś ogorzany Włoch.

— Nie dopuszczam żadnych ponierżeń! Bije pan sam?

Włoch się waha, odwraca się do swego przyjaciela z nad Szprewy i przez chwilę szepce mu coś do ucha, po czym decyduje się i woła: — Banco solo!

— Poproszę o okazanie stawki! — flagmatycznie wtrąca John Bull.

Okazuje się, że amator włoski nie posiada pokrycia. Ale bankier nie jest twardy.

— Podpisze pan odpowiednie zobowiązanie i wszystko będzie w porządku! — powiada.

Włoch znowu coś szepce z „przyjacielem” z dalekiej północy. Jest zdecydowany i tylko dla pozorów wysłuchuje obiekcji swego kompana.

W tej właśnie chwili podbiega do Johna Bulla jeden z jego ludzi i szepce mu do ucha:

— Przy małym stoliku śródkowo-europejskim znów jest poważniejsza partia!

— Przy jakiej pogodzie? Czy znówu leje?

— Nie! Tym razem chodzi o kogoś! Namiaszkowy brutal wykonuje tego wąskiego okularnika z nad Dunaju! Może pan się wtrąci?

— A właśnie! — odpowiada oburzony John Bull. — Już lece! Przegapię tutaj wielką stawkę, aby tam zebrać jakieś plewy! Znam dobrze stawki przy tamtym dalszowskim stole! Niech ja się tutaj zalatwię, to już tam w pięć minut zrobię porządek! Ta dunajska stawka nie na długo mu starczy! Prędkiej, czy później, dostanie dobrze po łapach! Tylko nie tracić spokoju, mój kochany! Zimne serce zwalczy słomiany ogień! — zakończył swą tyradę John Bull, zwracając się z uśmiechem do swego włoskiego przeciwnika, który już zaczynał wypisywać zobowiązanie.

X.

Autobusy ruszają

Przywrócenie komunikacji z Brzezinami

Na skutek intensywnego usuwania zasp śnieżnych na szosach w dniu wczorajszym nastąpiło uruchomienie komunikacji na linii Łódź — Brzeziny — Kólszki.

„W. I. Z. O.”

Jutro o godz. 18 w lokalu własnym WIZO (Piotrkowska 83) na zwykłym zebraniu członków mgr. I. Szeplet wygłosi referat. Goście mile widziani.

Zaslugi dla Łodzi ś. p. sen. Kopcińskiego
winny znaleźć wyraz wdzięczności ze strony miasta w postaci pomnika

Pod względem ilości postawionych pomników Łódź jest bardzo upośledzona w porównaniu z innymi miastami kraju.

Postument jest nie tylko ozdobą wielkiego miasta, ale także wyrazem kultu jego ludności dla osób, których praca i działalność dźwignęła wzwyż życie społeczne, kulturalne, lub naukowe.

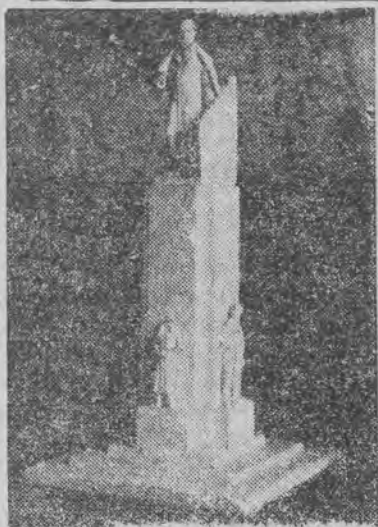
To też dzisiejsza, wielka Łódź biorąca żywy udział w życiu społecznym i państwowym, — Łódź, posiadająca chlubną tradycję niepodległościową i socjalną, ma obowiązek myśleć o trwałym uczczeniu zasługi obywatelskiej.

Mamy właściwie tylko jeden pomnik: pomnik Kościuszki na Pl. Wolności. Inne, jak Kolumna Niepodległości na grobach bojowników rewolucji 1905 r. na Polesiu Konstantynowskim, lub pomnik ku czci Żwirki i Wigury na lotnisku — znajdują się daleko za miastem, ogląda się je rzadko i tylko podczas wyjątkowych uroczystości.

Dom im. Marszałka Piłsudskiego na Strzeleckiej nosi tylko nazwę pomnika i nie może

być traktowany jako postument.

Z tych względów każda rozsądna inicjatywa w kierunku powiększenia liczby pomników



POMNIK MONIUSZKI W ŁODZI. Projekt pomnika Stanisława Moniuszki, dłuta artysty rzeźbiarza Kowalewskiego, który stanie w parku Poniałowskiego w Łodzi. Inicjatywa postawienia pomnika najpopularniejszemu z polskich kompozytorów, powstała w łódzkich towarzystwach śpiewaczych.

w Łodzi musi być powitana z uznaniem.

Władze samorządowe, w uznaniu zasług sen. Stefana Kopcińskiego, b. ławnika kultury i oświaty w magistracie socjalistycznym, postanowiły kilka lat temu wystawić mu pomnik w parku kolejowym na prostop. ul. Piramowicza, gdzie mieści się siedziba wydziału oświaty. Ale co wyszło z tego projektu? — Jak dotychczas pomnika nie wy stawiono, chociaż wydaje się, że sen. Kopciński, jako ten, który położył pierwsze podwaliny pod szkolnictwo powszechne w naszym mieście, jako wybitny oświatowiec, dzięki któremu Łódź pierwsza w Polsce wprowadziła przymus nauczania, jako współtwórca, obchodzącej dziś dziesięciolecie istnienia Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi — rzetelnie na ten skromny dowód uznania i czci zasłużył.

Związek towarzystw śpiewaczych i muzycznych w Łodzi okazał się pod tym względem lepszym organizatorem, niż magistrat. Postanowił wystawić pomnik Stanisławowi Moniusz-

ce i celu swego szybko dopełnić.

Uzyskał nawet 5 tysięczną subwencję od magistratu, tak, że w maju nastąpi odsłonięcie pomnika wielkiego kompozytora w parku Poniałowskiego.

A sprawa budowy pomnika sen. Kopcińskiego znajduje się wciąż pod zielonym suknem biur referentów, czy naczelników magistrackich.

Najwyższy czas, by ją stała wyjęto i pomyślano o realizacji szlachetnego projektu.

Kto, jak kto, ale twórca powszechnego nauczania w Łodzi nie zasłużył na niewdzięczność tego miasta.

Ś. p. sen. Kopciński stanowczo nie ma szczęścia do Łodzi, która nie wykonała nawet uchwały rady miejskiej o nazwaniu jednej z ulic jego imieniem. Gel.

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!

ULUBIENICA WSZYSTKICH

bohaterka filmu „PENNY”

EANNA DURBIN

oraz słynny dyrygent LEOPOLD

STOKOWSKI w rewelacyjnym

filmie reż. H. Kosterlitz

„ICH STU I ONA JEDNA”

W pozostałych rolach:

ADOLF MENIQU — ALICE BRADY

Orkiestra Symfoniczna Filadelfii.

W repertuarze: Mozart, Liszt,

Czaikowski Verdi i inni.

Passe-partouts i bilety wolnego

wejścia nieważne!

Ceny miejsc na

wszystkie seanse

od 54 gr.

Nowa karetka
miejskiego pogotowia
ratunkowego

W dniu wczorajszym przedstawiciele wydziału zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi przejęli nową karetkę miejskiego pogotowia ratunkowego.

Karetka wykonana została w Łodzi i według najnowszych wymogów lekarsko - sanitarnych. Została ona wyposażona w cztery nosze.

Karetka jest najnowszym typem Polskiego Fiata modelu 618.

W chwili obecnej miejskie pogotowie ratunkowe posiada razem 7 karatek, z których 6 starszego typu (3 Chevrolety i 3 Polskie Fiaty) oraz 1 — najnowsze.

Mało wpływa na pomoc zimowa

Obowiązek obywatelski musi być spełniony przez wszystkich

Wczoraj odbyło się posiedzenie prezydium wydziału wykonawczego miejskiego obywatelskiego komitetu pomocy zimowej w Łodzi, na którym stwierdzono słaby wpływ świadczeń na rzecz tej pomocy.

Po dokładnym omówieniu tej kwestii oraz wnioskach w przyczynę, wywołującą to niepożądane zjawisko, prezydium komitetu wykonawczego zdecydowało wezwać do spełnienia obowiązku obywatelskiego wszystkich płatników opornych i uchylających się od świadczeń na pomoc zimową, drogą opublikowania ich nazwisk oraz nazw firm

za pośrednictwem plakatów i komunikatów prasowych. Wezwania te jednocześnie zostaną podane do wiadomości władz państwowych, administracyjnych, skarbowych i miejskich.

Stanowisko komitetu podyktowane zostało jedynie troską obywateli o los tych, którym należy spieszyć z pomocą w okresie zimy. W akcji tej nie może być jednostek czy grup uprzywilejowanych. Obowiązek obywatelski spełnić muszą wszyscy w miarę swych możliwości i w stosunku do zbiorów materialnych.

Brak kredytów na bruki

Magistrat prosi województwo o interwencję u rządu

W ciągu ostatnich lat zabrano się energicznie do naprawy bruków, jednak uzyskane kredyty były niewystarczające i ciągle trzeba było ograniczyć się do minimalnego programu. Dopiero w zeszłym roku rzucano zostało przez magistrat hasło usuwania „kocięć łbów” ze śródmieścia i kilka ulic wyłożono nawierzchnią ulepszoną.

W roku bieżącym ma być zrealizowany dość obszerny pro-

gram zabrukowania ulic. Na cele te prelimitowano w budżecie inwestycyjnym przeszło 2 i pół miliona złotych. Tymczasem na pokrycie tej sumy magistrat uzyskał jedynie pożyczkę z Funduszu Pracy w wysokości 1 miliona 400.000 złotych. W tym stanie rzeczy całkowity program drogowy nie będzie mógł być wykonany.

W związku z tym, jak nas informują, zarząd miejski wystąpił z memoriałem do urzędu wojewódzkiego z prośbą o interwencję u czynników rządowych w kierunku zwiększenia dotacji i kredytów dla Łodzi na cele drogowe.

W memoriale, przesłanym już władzom nadzorczym, podkreślono, że uzupełnienie przyznane naszemu miastu na prowadzenie robót brukarskich, zmusza władze do wydatnego zredukowania liczby zwykłych zatrudnionych na tych robotach sezonowców.

Kwestia zwiększenia kredytów dla Łodzi na cele brukar-

skie posiada więc dla miasta podwójne znaczenie i niewątpliwie urząd wojewódzki użyje swych wpływów w kierunku uwzględnienia postulatów miasta przez czynniki miarodajne. (g)

Sąd starościński skazał:

Tenenwurela (6-go Sierpnia 32) na 200 zł. grzywny z zamianą na 14 dni aresztu za nielegalne posiadanie broni palnej.

Właścicielkę domu przy ulicy Lutomierskiej 5, Sztajnborgowa na 100 zł. grzywny wzgl. 7 dni aresztu za wywieszenie brudnej flagi narodowej.

Flaszczyńskiego (Legionów 40) za pobicie żony i zdemolowanie urzędnia mieszkania na 7 dni bezwzględne go aresztu.

Fryszka, za dostarczenie do sanatorium ubezpieczalni społecznej w Tuszyńku mięsa, pochodzącego z potajemnego uboju na 250 zł. grzywny z zamianą na 3 tygodnie aresztu.

Eugeniusza Motlica i Eugeniusza Welmonta, właścicieli domów, za antysanitarny stan ich posesji po 500 zł. grzywny.

„Odnowili”

znaczek stemplowy

Na ławie oskarżonych sądu grodzkiego zasiadli wczoraj Marian na i Michał Kazimierzakowie. Akt oskarżenia zarzucał im usunięcie znaku skasowania na znaczku stemplowym wartości 5 zł i naklejenie go na podaniu do starostwa.

Za to przewinienie Marianna Kazimierzak skazana została na 6 miesięcy więzienia, mąż jej został uniewinniony.

Sprawcy nocnego napadu

skazani na długoletnie więzienie

Przed sądem okręgowym w Łodzi zasiadli w dniu wczorajszym Stanisław Wojciezak, brat jego Bolesław i Władysław Stefaniak, oskarżeni: pierwszy o zabójstwo, pozostali o usiłowanie zabójstwa i dokonanie napadu rabunkowego.

Przestępstwo to zostało popełnione w nocy z 6 na 7 sierpnia we wsi Mirosławice pow. łódzkiego. Bandyci wtargnęli do zagrody Mariana Kolasy, wystrzelili sześciokrotnie do niego, porwali pieniądze i biżuterię i uciekli przez okno.

Dwaj endecy skazani

za wymyślanie policjantom

W ostatnią niedzielę przed Bożym Narodzeniem doszło do zajść antyżydowskich w halach na Pl. Reymonta, gdzie endecy zaczepiali żydów, rozdawali ulotki, nawołując do bojkotu sklepów i straganów żydowskich. Przybyła na miejsce policja

Dyskontowali fałszywe weksle

Nową aferą chciał zatuszować starą

Sąd okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę Kazimierza Gąsiorowskiego i Jana Radłowskiego, oskarżonych o fałszowanie weksli na ogólną sumę 6 tys. zł.

Sprawa trzeciego współnika przestępstwa, Eugeniusza Zap-pa została wyłączona, gdyż do tąd ukrywa się on przed policją.

Trójka oszustów zdyskontowała 30 weksli u właściciela sklepu materiałów budowlanych w Rudzie, Alfonsa Meesa, jednak-

Za kradzież sklepową

skazano trzy szopenfeldziarki

W połowie stycznia do sklepu manufaktury M. Bryla przy ulicy Piotrkowskiej 58 przyszyły trzy elegancko ubrane kobiety,

ALA IZBICKA

wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przynajmniej wszelkie zabiegi.

DYŻURY. TEL. 246-36

Robotnicy kupują detefony i biorą udział w wielkim konkursie radiowym

Jest rzeczą stwierdzoną, że wysoka cena aparatu lampowego nie sprzyja radiofonizacji ubogich mieszkań robotniczych, a dla niektórych robotników nawet detektor jest za drogim odbiornikiem. Aby sprawę uprzyjętnienia radia robotnikom rozwiązać, społeczny komitet radiofonizacji kraju, na zasadzie specjalnej umowy z zakładami, produkującymi popularny odbiornik kryształkowy „Detefon” oraz zapewniwszy sobie współpracę z jednej strony właścicieli zakładów przemysłowych w Łodzi, a z drugiej robotników, dokonał zbiorowego zakupu większej ilości detektorów.

Detektory te robotnicy nabywają w administracjach fabryk na raty po 50 groszy tygodniowo.

Akcja objęła 23 fabryki i trwa już miesiąc. Dotąd około 1000 robotników zaopatrzyło się w detefony.

Akcja ta przypada w okresie, gdy rozgłosza łódzka rozpisana konkurs dla nowego radiosłuchacza. W ten sposób robotnicy, którzy zarejestrują się do dnia 1 marca jako nowi radio-abonenci,

będą mogli wziąć udział w konkursie i zdobyć jedną ze stu cennych nagród.

Dobrze pomyślana akcja, połączona z ciekawym i wartościowym

„EUROPEJSKA”

Koncertuje p. ROTSZTAT-NEY

Ciałka z Ziemiańskiej w Warszawie.

Pożar przy ul. Południowej 18

Wczoraj wieczorem wybuchł pożar w domu Edelmana przy ulicy Południowej 18. Od rozpalonej rury pieca zajęła się ściana w mieszkaniu lokatora Steinberga. Zaalarmowano straż ogniową. Przybyły na miejsce III pluton szybko pożar ugasił. Straty nieduże.

EUROPA

P. 4. 6. 8. 10

Najmocniejszy film sezonu poruszający doniosłe problemy społeczne

SLEPY ZAŁĘK

W r. gł. SYLVIA SIDNEY i Joel Mc Crea

Ceny nie są na wszystkie seanse — od 80 gr.

IWO

Żydowski instytut naukowy w Wilnie, który powstał w r. 1925, zdołał w ciągu tego stosunkowo krótkiego okresu stać się najpoważniejszym ośrodkiem naukowym żyd. świata.

Archiwa, zbiory i muzea żyd. instytutu naukowego ogniskują całość twórczości żydowskiej w różnych językach. Setki uczonych współpracują w sekcjach naukowych: filologicznej, historycznej, ekonomicznej, statystycznej i psychologicznej — statystycznej, umieszczając swe prace w periodycznie wydawanych przez Ż. I. N. „Pismach”.

Poza „Pismami” i czasopismami naukowymi wydawanymi przez Iwo, instytut zajmuje się także szkoleniem młodych uczonych w specjalnie założonej w tym celu aspiranturze im. dr. C. Szabada.

Celem przeprowadzenia akcji na rzecz żyd. instytutu naukowego przybył obecnie do Łodzi p. I. Brand z Warszawy, który wygłosi w najbliższych dniach odczyt na temat „Wielki ośrodek nauki żydowskiej”.

Artykuł programowy
HISZPANIA
(WALENCJA I GRANADA)

wyświetlana dziś
„FOTOPLASTIKON”
MONUSZKI 2.

Bilety 25 gr. dla mł. szkolnej 15 gr. Sala należyście ogrzana.

Odczyty

„EGZOTYCZNE WYPRAWY WY-SOKOGÓRSKIE”.

Dziś o godz. 8.30 odbędzie się w lokalu Ż. T. K. (Piotrkowska 101) jedyny odczyt alpinisty, inż. Wiktora Ostrowskiego n. t. „Egzotyczne wyprawy wysokogórskie”.

ODCZYT U KOMBATANTÓW-ŻYDÓW

Staraniem uniwersytetu społecznego przy Federacji P.Z.O.O. odbędzie się dziś, 18 lutego o g. 20-ej w lokalu Żw. żydów uczestników walk o niepodległość Polski (Gdańska 91) odczyt dyrektora Biblioteki Publicznej w Łodzi p. Augustyniaka p. t. „Aktualia polityczne”. Zarząd wzywa wszystkich członków związku do jaknajliczniejszego udziału.

Wczoraj w Łodzi...

Henrykowi Sikserowi (Nawrot 57) podczas nieobecności domowników skradziono z mieszkania aparat radio wy 4-lampowy firmy „Philips” wartości 385 złotych.

W lokalu wydziału opieki społecznej przy ulicy Zawadzkiej 11 Walentyna Witych (Tokarzewskiego 31) porzuciła troje dzieci w wieku lat 3, 9 i 11.

Przed posesją przy ulicy 6-go Sierpnia 58 pobity został 21-letni Zenon Trybowski, mieszkaniec Wiśniowej Góry.

W herbaciarni przy ulicy Śródmiejskiej 3 dostał ataku serca i zmarł przed przybyciem lekarza 75-letni Marja Łokietek (Zeromskiego 46).

W mieszkaniu swym przy ulicy Miodowej 3 targnął się na życie z powodu niesnasek rodzinnych 31-letni Stefan Gadomski, zadając sobie kilka ran nożyczkami w szyję.

Przy ulicy Prostej 44 dozorca tego domu 52-letni Czesław Nowaczek w czasie upratunkowania śniegu z dachu runął z wysokości 10 metrów na bruk, raniąc się śmiertelnie.

Grand-Kino

Początek o godz. 4-ej

Dziś i dni następnych!

Robert TAYLOR
Barbara Stanwyck
Victor Mc. Laglen

w arcydziele p. t.

Ostatnia noc skazańca

Były burmistrz Otwocka

zmarł w więzieniu w Sieradzu

We wtorek zmarł w Sieradzu b. burmistrz Otwocka, Michał Górzyski, odsiadujący w tym mieście karę więzienia za popełnione nadużycia. Zmarły cho-

rował przez czas dłuższy na własną rękę i cukrzyce. Umarł w wieku lat 50, pozostawiając żonę z domu Chęcińska i dwóch synów.

Bójka w restauracji „Ojców”

Kelner pobity i poraniony

Przy ul. Przejazd 14 mieści się restauracja p. f. „Ojców”, w której w godzinach nocnych zbierają się najrozmaitsze podejrzanego typy. Niejednokrotnie słyszeliśmy o awanturach, likwidowanych jednak przez personel restauracji „we własnym zakresie”.

Wczorajszej nocy wynikła tam

grubsza awantura, której ofiarą padł kelner tego lokalu 36-letni Zygmunt Suwalski (Granitowa 12). W czasie bijatyki odniósł on szereg ran. Okrwawiony kelner pojechał na stację pogotowia ratunkowego, gdzie go opatrzył lekarz dyżurny. Powiadomiona o awanturze w „Ojców” policja wdrożyła dochodzenie.

Tragedia szesnastolatki

Pod groźbą noża dokonano na niej gwałtu

Powracając samotnie do domu 16-letnią Sabinę Popławską (Zielona 17) zaczęło wczoraj około północy przy zbiegu ulic Łagiewnickiej i Dolnej dwóch osobników.

Wciągnęli oni dziewczynę do bramy, zakneblowali jej usta i pod

groźbą noża dokonali na niej gwałtu.

Zawiadomiona policja wszczęła dochodzenie, w wyniku którego już po kilku godzinach aresztowano jednego z gwałcieli. Okazał się nim Jan Wyrwiński (Wawelska nr. 16).

Gruźlica zbiera żniwo

Liczba chorych w Łodzi wciąż wzrasta

Mimo nieustannych wysiłków władz zdrowotnych w kierunku zwalczania gruźlicy w Łodzi, „choroba proletariacka” wciąż zbiera w naszym mieście obfite żniwo.

Charakterystyczna jest wymowa cyfr w dziedzinie walki z gruźlicą. Zestawienia cyfrowe stwierdzają, że u progu roku 1937 przebywało pod obserwacją w Łodzi 4,934 chorych na gruźlicę. Liczba chorych w dniu 1 stycznia 1938 roku wzrosła do 5,988 osób. Ta fala chorych przebywa w chwili obecnej pod obserwacją władz zdrowia publicznego.

W kierunku wykrycia gruźlicy przeprowadzono w ciągu roku 1937 około 19 tysięcy badań.

Jak z powyższych cyfr wynika, liczba zachorowań na gruźlicę

wciąż wzrasta, co przypisać należy w pierwszym rzędzie fatalnym warunkom mieszkaniowym i zbyt słabemu poprawiającym się ogólnym warunkom sanitarnym naszego grodu.

Tyfus plamisty!

Sanitariusze poddani szczepieniom

W związku ze stwierdzeniem kilku wypadków zachorowań na tyfus plamisty w Łodzi wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi zainicjował dokonanie szczepień przeciwtyfusowych służbie sanitarnej miejskiej zajętej przy akcji zwalczania duru plamistego.

W tym celu wydział zdrowia otrzymał już z Zakładu Węgr-ta przystąpił do szczepień

Z sali odczytowej

Tragedia akademika-żyda

Onegdaj wieczorem odbyła się w Łodzi konferencja czołowych przedstawieli społeczeństwa żydowskiego, na którą przybył specjalnie ze stolicy wybitny historyk i działacz społeczny, doc. dr. **IGNACY SCHIFFER**, b. poseł na sejm.

Konferencja poświęcona była omówieniu ciężkiej doli studenta żydowskiego, a dr. Schipper, jako wysłannik centrali Auxilium Akademickum, wygłosił referat, który, jak sam zaznaczył, nie pokrywa się z tematem zapowiadzanym: „Kulisy akcji o ghetto ławkowe na uniwersytetach”. Prelegent dotknął zaledwie powierzchownie politycznej strony zagadnienia „ławkowego”, zatrzymując się przez chwilę na tragicznej walce akademika-żyda o godność ludzką i narodową. Główna część wywodów dr. Schippera dotyczyła gehenny, jaką przeżywa dziś student żydowski. Do cierpień moralnych i fizycznych, jakie towarzyszą pracy studenta-żyda na wyższych uczelniach, do depresji, któ-

ra ja nie chodzi za prześladowania akademika, dochodzi bieda i skrajna nędza. Student z je w okropnych warunkach. Wależy zarówno o dach nad głową, nie będąc w stanie zapłacić minimalnego czynszu w Domu Akademickim, jak i o codzienny chleb. Organizacje akademickie muszą nieść swym członkom pomoc w postaci stypendiów mieszkaniowych, obiadowych i zdrowotnych. W jeszcze gorszych warunkach żyją studenci. Mało jest lepiej usytuowanych akademików w Warszawie; zamożniejsi studenci, zagranicą. Ogółem liczba akademików-żydów na uczelniach w stolicy nie przekracza 2.000. Wielu studentów, nie mogąc dostać się wskutek ograniczeń na uczelnie, musiało wyjechać zagranicę. Ci, co zostali, przeżywają prawdziwą tragedię, są ostatnimi mohikanami inteligencji, walczącymi o kulturę, o wiedzę i światło. Zasługują oni ze wszelkich miar na pomoc całego uświadomionego społeczeństwa. (G).

Teatr, muzyka i radio

TEATR POLSKI

O godz. 20.30 sztuka „Dr. Berghoff” przyjmując od 2 do 4 z Dunajewską, Gersonówną, Niedźwiecką, Skrzydłowską, Br. Dąbrowskim, Matuszkiewiczem, Wichniarzem i Winawerem w rolach ważniejszych.

TEATR KAMERALNY

O godz. 18.45 „Świerszcz za kominem” — Dickens w abonamencie szkolnym.

O godz. 20.30 „Papa” z Kazimierzem Junoszą Stepowskim w roli tytułowej.

TEATR POPULARNY

O godz. 8.15 komedia Wł. Perzyskiego „Szczęście Frania”.

TEATR NA WIDZEWIE

O godz. 20.15 komedia Lichtenberga „Mecz małżeński”.

TEATR W FILHARMONII

Dziś o godz. 21.30 operetka „Komediant” z gościnnym występem Pawła Bursteina i Liliany Lux.

WIECZOREK W KONSERWATORIUM

W niedzielę, o godz. 16.15 w sali Konserwatorium (Traugutta 9) odbędzie się V w roku szkolnym bieżącym wieczorek muzyczny uczniowski. Dochoć na wpis dla biednych uczniów konserwatorium.

DZISIEJSZY PROGRAM

RADIOWY

8.20 Gimnastyka i muzyka z płyt
11.15 „Ojcowizna” — słuchowisko według Prusa
11.40 Dyryguje Percy Pitt (płyty)
12.03 Andycja południowa
14.00 Melodie z filmów dźwiękowych (płyty)
15.10 Muzyka hiszpańska (płyty)
15.30 Wiadomości gospodarcze
15.45 „Pracznia” — (transmisja z pralni) — audycja dla dzieci starszych
16.00 Rozmowa z chorymi
16.15 „Kalejdoskop” — audycja muzyczna
16.50 Pogadanka aktualna
17.00 „Spółdzielczy kollet” — pogadanka
17.15 Utwory fortepianowe i pieśni Kazury.

Wystawa morską w Łodzi

Akademia Gdańska w sali Teatru Polskiego

Wystawa morską w Łodzi, organizowana przez zarząd okręgu łódzkiego ligi morskiej i kolonialnej, stanowiąc będzie prawdziwą sensacją dla naszego miasta.

W komitecie honorowym zasiadają p. wojewoda Aleksander Hauke - Nowak, biskup łódzki ks. dr. Władysław Jasiński, prezes zarządu głównego ligi morskiej i kolonialnej gen. Stanisław Kwaśniewski, gen. Władysław Langner, prezydent Godlewski i kurator Ambroziewicz.

Ze względu na ilość i jakość eksponatów zmuszony był zarząd ligi morskiej i kolonialnej umieścić materiały wystawowe w dwóch lokalach, a to w gmachu instytutu propagandy sztuki w parku Sienkiewicza oraz w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 118.

Cena biletu na wystawę 40 gr.

W ramach uroczystości odbędzie

Z WIELKIEJ SYNAGOGI PRZY AL. KOŚCIUSZKI

Dziś, w piątek wieczór, oraz jutro, w sobotę rano, odprawi modły nadkantor Jakób Joffe. Wstęp wyłącznie za okazaniem biletów rocznych lub jednorazowych kart wstępu, które otrzymać można w kancelarii Wielkiej Synagogi dziś od 1 — 4 pop.

BAL PRAWNIKÓW

W sobotę, dnia 19 lutego r. b. odbędzie się w pięknie udekorowanych salach Malinowej i Złotej Grand-Hotelu w Łodzi doroczny, reprezentacyjny bal Stowarzyszenia Aplikantów Sądowych i Adwokackich w Łodzi. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Golda i Petersburskiego. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Zaległości podatkowe dzierżawców

Interwencja izby przemysłowo-handlowej

Niektóre urzędy skarbowe, pod rygorem egzekucji, wezwwały poszczególne przedsiębiorstwa do uiszczenia zaległości podatkowych płatników, którzy w lańskich ubiegłych dzierżawili u nich krosna tkackie. Zaległości owe datują się na ogół z roku 1934, przy czym w przeważającej ilości wypadków dotyczą płatników, którzy całkowicie zlikwidowali swą działalność.

Ze względu na zasadniczy charakter sprawy, łączącej się ze sposobem interpretowania dawnego

art. 92 ustawy o podatku przemysłowym, art. 140 pierwotnego tekstu ordynacji i § 109 pierwotnego rozporządzenia wykonawczego do tejże ordynacji, jako też art. 135 obowiązującego tekstu ordynacji i § 109 nowego rozporządzenia wykonawczego do niej, izba wystąpiła do łódzkiej izby skarbowej o cofnięcie wdrożonych kroków egzekucyjnych wskazując, iż według opinii izby — pozbawione są one podstawy prawnej.

Anglia bez ersatz'ów

Nie będzie produkcji nafty syntetycznej

Opublikowany został raport podkomitetu, wyłonionego przez Komitet obrony imperialnej, w celu przestudiowania problemu produkcji wytworów naftowych z węgla kamiennego. Raport ten wypowiada się przeciw produkcji syntetycznych materiałów pędnych, zważywszy na zbyt wysokie koszty tych materiałów w porównaniu z produktami z ropy naftowej. Zdaniem

podkomitetu, rozwiązanie problemu zaopatrzenia się w produkty naftowe w okresie wojny, polega na organizacji transportu morskiego oraz na ukonstytuowaniu odpowiednich zapasów. Z drugiej strony podkomitet zaleca powiększenie subwencji dla — nieznaczącej zresztą — krajowej produkcji ropy i materiałów pędnych.

Ha'ffa — porciem wełnianym

Zagraża poważnie również Marsylii

W Haiffie utworzone zostało ostatnio towarzystwo akcyjne dla zakupu, sortowania i eksportu surowej wełny z Palestyny, Transjordanii, Iraku i Turcji. Przedsiębiorstwo to nieoficjalnie finansować ma kapitał angielski, który dąży do skoncentrowania w Haiffie całego handlu wełnianego Małej Azji.

Handel ten koncentrował się dotychczas, w syryjskich portach, jak Bejrut, skąd wełna surowa eksportowana była w pierwszym rzędzie do Marsylii.

Konkurencja portu w Haiffie zagraża więc nie tylko portom syryjskim, ale i Marsylii jako głównemu portowi przeładunkowemu dla wełny małoazjatyckiej. O tego rodzaju tendencjach konkurencyjnych nowego przedsiębiorstwa świadczy m. in. szereg komunikatów w całej prasie Bliskiego Wschodu, stwierdzających, że wełna eksportowana dotychczas przez porty syryjskie była źle sortowana i nie odpowiadająca wymaganiom odbiorców.

Nowe przedsiębiorstwo zamierza w Haiffie położyć specjalny nacisk na staranne klasyfikowanie wełny, która w ten sposób stanowić będzie bardzo odpowiedni artykuł obrotu handlowego. Dotyczy to zarówno wełny syryjskiej, jak i tureckiej. Nie ulega żadnej wątpliwości, że wełna małoazjatycka kierować się będzie nie jak dotychczas z Syrii do Marsylii, ale z Haiffy bezpośrednio do Londynu.

Bawełna dla Hiszpanii

Według doniesień niemieckiej prasy gospodarczej, szereg firm w Nowym Jorku, eksportujących bawełnę amerykańską, podejmuje ponownie stosunki handlowe z firmami hiszpańskimi, znajdującymi się na terenie Hiszpanii narodowej. Firmy nowojorskie, eksportujące bawełnę północno-amerykańską nawiązały kontakt z przedsiębiorstwami importowymi w Bilbao, przy czym transakcje handlowe bawełną mają odbywać się na podstawie clearingu.

Zakupy sowieckie w Anglii

Według danych sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Londynie zakupy rosyjskie surowców włókienniczych w Anglii w roku 1937 wyniosły ponad 2 miliony funtów szterlingów, co oznacza wzrost o przeszło pół miliona £. w porównaniu z 1936 r. — Znacznie poważniej zwiększyły się zamówienia Sowietów na maszyny, części maszyn i aparaty. Wartość tych zakupów wyniosła ponad 8 milionów £. t. j. zwiększyła się niemal 20-krotnie. Zaznaczyć należy, że równoległe do przywozu angielskiego na rynek rosyjski, rozwijał się również eksport Sowietów do Anglii, zamykający się w r. 1937 cyfrą około 20 milionów £.

Twój grosz na pomoc zimową to nie jałmużna — to obowiązek obywatelski.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 295,70, Bruksela 89,65, Londyn 26,5, Nowy Jork — kabel 5,27, Paryż 17,36, Praga 18,52, Sztokholm 136,70, Zurych 122,75, Gdańsk 100. Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5,24 kanadyjskie 5,23,50, floreny holenderskie 294,70, franki francuskie 17,16, szwajcarskie 122,25, belgijskie 89,40, funty angielskie 26,42, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,75, korony czeskie 16,90, duńskie 117,80, norweskie 32,60, szwedzkie 136,05, liry włoskie 20,90, szylingi austriackie 97, marki fińskie 11,25, marki niemieckie 95, niemieckie srebrne 110.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym tendencja była mocna, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego, Notowano: Bank Polski 118, imienne 117,25, Lilipopy 63, Zyrardów 72,50 Starachowice 40 — 39,40, Haberbusch 48.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była również mocna, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzną Notowano: 3 proc. inwest. I em. 82,75, seria 92, II em. 83,25, 4 proc. dolarowa 43 — 43,36 4 proc. konsolidacyjna 67,50, drobne 66,50, 5 proc. konwersyjna 68,25, 5 proc. Warszawy z r. 1938 — 70 — 69,88 — 70, 5 proc. Warszawy stare 72,50, 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 75, 4 i pół proc. ziemskie 62,38 — 62,50, 5 proc. Łodzi z r. 1938 — 63,50 — 63,25, 8 proc. pożycz. szkolna 75, 4 i pół proc. wewnętrzną 65, drobne odcińki 64,25, 8 proc. Przemysłu Polskiego 64,25, 8 proc. Przemysłu Pol.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdy w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolarówka	43,25	43,00
Inwestycyjna I em.	82,75	82,50
Inwestycyjna II em.	83,25	83,00
Konsolidacyjna gr.	68,00	67,75
Konsolidacyjna dr.	67,00	66,75
Wewnętrzna	65,25	65,00
Bank Polski	118,50	118,00
Konwersyjna	68,75	68,50
5 pr. Łódź seria IX	64,50	64,25
5 pr. Łódź, seria X	64,00	63,75
Tendencja	mocna	

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	22,25	22,50
Pszenica	20,00	20,25
Pszenica zbier.	28,00	28,50
Jęczmień przem.	19,75	20,25
Owies I stand.	22,25	22,50
Owies II stand.	21,00	21,25
Owies III stand.	20,50	20,75
Mąka żytnia	32,25	32,75
	30,50	31,00
	20,50	21,50
Mąka żytnia raz.	26,00	26,50
Mąka pszenna	42,25	43,25
	41,25	42,25
	40,25	41,25
	34,00	35,00
	29,00	30,00
	26,50	27,50
Mąka pszenna raz.	32,75	33,75
Otreby żytnie	14,00	14,25
Otreby pszenne	15,00	15,25
Otreby pszenne gr.	15,25	15,50
Łubin niebieski	13,75	14,75
Łubin żółty	14,75	15,75
Seradela	32,00	34,00
Gryka	19,50	20,00
Mak niebieski	101,00	103,00
Seradela	30,00	32,00
Rzepak ożymy	56,50	57,50
Tendencja	spokojna	

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY JORK.
Otwarcie z dn. 17. 2.
Stożek 1. Marzec 3,89; maj 3,98, lipiec 9,07, październik 9,15, grudzień 9,17, styczeń 9,19.
LIVERPOOL.
Otwarcie z dn. 17. 2.
Marzec 4,95, maj 5,02, lipiec 5,07, październik 5,14, styczeń 5,17.
Zamknięcie z dn. 17. 2.
Loko 5,06, marzec 4,97, maj 5,08, lipiec 5,08, październik 5,15, grudzień 5,18, styczeń 5,20.

Kolczyński złamał rękę



Kolczyński doznał poważnej kontuzji podczas meczu z Murachem w niedzielę. Po powrocie do Warszawy został on zbądany przez lekarza, który stwierdził podwójne złamanie pozostał w pierwszej kości śródreżca prawej ręki. Chorą rękę włożono w gips na 2 tygodnie, po czym nastąpi jeszcze 4-tygodniowa kuracja.

Tym samym Kolczyński nie będzie mógł jechać z reprezentacją Polski na tournée do Estonii i Finlandii w połowie marca.

Ósemka Łodzi na mecz ze Śląskiem — ustalona

Kapitan związkowy ŁOZB p. Milsch ustalił w dniu wczorajszym skład reprezentacji Łodzi na mecz bokserski ze Śląskiem, który odbędzie się 27 b. m. w Sosnowcu.

W wadze muszej walczyć będzie Szwed (IKP), w kogucie zwycięzca walki Popielaty — Szrajter, która odbędzie się w niedzielę w ramach meczu IKP — Kaliski K. S. W wadze piórkowej wyznaczony został Augustowicz (Geyer), w lekkiej Wojciechowski II (Geyer), w półśredniej Ostrowski (G), w średniej Pisarski (G), w półciężkiej Pietrzak (IKP) i w ciężkiej Piesik (KE). Jeśli Pietrzak wykaże wagę ciężką, reprezentować on będzie tę wagę, zaś w wadze półciężkiej walczyby Dylbas z Sokola.

Jakubowski walczy z wicemistrzem Europy i olimpiady

Jedyny łódzianin, który walczyć będzie w niedzielę w barwach reprezentacji zapasniczej Polski na meczu z Niemcami, Jakubowski z IKP będzie miał za przeciwnika najlepszego obecnie atletę Niemiec — Schweickerta.

Schweickert, wielokrotny mistrz Niemiec jest wicemistrzem Europy i na olimpiadzie w Berlinie zdobył srebrny medal. Schweickert znany jest również w Łodzi, gdyż przed niespełna dwoma laty walczył w naszym mieście (pokonał wówczas Slickowskiego).

Tylko żeńskie zespoły U. S. Ryga grać będą w Łodzi

Jak już podawaliśmy na sobotę i niedzielę 26 — 27 b. m. przyjechać miały do Łodzi żeńskie i męskie zespoły koszykówki i siatkówki Universities Sports z Rygi. Tymczasem przyjazd zespołów męskich został przełożony na kwiecień i obecnie przyjadą do naszego miasta tylko drużyny żeńskie.

Pierwszego dnia t. j. w sobotę 26 b. m. rozegrają one mecz siatkówki z HKS i mecz koszykówki z IKP. Drugiego dnia w niedzielę 27 b. m. USRyga rozegra mecze siatkówki i koszykówki żeńskiej z reprezentacją Łodzi. Mecze te odbędą się w sali YMCA.

Anglia zwycięża Szwecję Szwajcaria bije Amerykę

PRAGA, 17. II. (PAT). W dalszych rozgrywkach półfinałowych o mistrzostwo świata w hokeju Anglia pokonała Szwecję 3:2 (0:0, 1:1, 2:1), a Szwajcaria odniosła zwycięstwo nad Ameryką 1:0, zdobywając decydujący punkt w ostatniej fazie gry.

CASANOVA

DZIŚ I CODZIENNIE o g. 5.30 pp.
PODWIECZORKI TANECZNE 1⁵⁰
z pełnym programem artyst.
Konsumpcja tylko zł.

Narciarze łódzcy na start Niedzielną bieg o odznakę za sprawność

W niedzielę, dnia 20 lutego bież. roku, odbędzie się w Łagiewnikach pod protektorem kierownika 4-go okręgowego urzędu W. F. i P. W. ppłk. Kurka Karola bieg narciarski o uzyskanie odznaki narciarskiej za sprawność.

Bieg odbędzie się w dwóch konkurencjach: kobiecej i męskiej; w obu konkurencjach mogą brać udział narciarze zarówno słowarzyszeni jak i niestowarzyszeni.

W konkurencji kobiecej startują uczestniczki od lat 17-tu. Bieg dla kobiet odbędzie się na przestrzeni 8 kilometrów.

W konkurencji męskiej startują uczestnicy od lat 18-tu. Bieg dla mężczyzn odbędzie się

na przestrzeni 12 kilometrów.

Start dla obu biegów w Łagiewnikach przy leśniczówce, obok prewatorium miejskiego.

Zapisy startowe w cenie 1 zł. od uczestniczki (ka) będą wydawane przez delegata sekcji narciarskiej K. S. Geyer w poradni sportowo-lekarskiej Okr. Ośr. W. F., ul. Żeromskiego Nr. 113, (gmach szpitala wojskowego przy sali przyjęć w godzinach badania zawodników).

Odprawa zawodników i losowanie odbędzie się w sobotę punktualnie o godz. 20.30 w lokalu klubu K. S. Geyer, Piotrkowska 289.

Zapis startowy można wykupić na podstawie zaświadczenia lekarza poradni sport.-lek.

Okr. Ośr. W. F. o zdolności do odbycia biegu.

Badania odbędą się w poradni sport.-lek. Okr. Ośr. W. F. w sobotę, 19-go bm. w godzinach od 13 do 15 dla kobiet — bada dr. Zaorska i od 15 do 17 dla mężczyzn, bada dr. Sobieszczański.

W zawodach niedzielnych masowo wezmą udział szkoły i sekcje narciarskie klubów łódzkich, jak Geyer, Makabi, PTT i in.

PTT organizuje w dniu dzisiejszym (godz. 16-ta) trening dla swych zawodników na terenie Łagiewnik.

Warunki śnieżne w Łagiewnikach — znakomite.

Wajsówna i Kwaśniewska

startują w niedzielnym skijöringu w parku Poniatowskiego

Jak już donosiliśmy, w niedzielę, dnia 20 b. m. o godz. 11 w parku im. Ks. Józefa Poniatowskiego odbędą się zawody skijöringowe za motocyklami, organizowane przez Łódzki Klub Motocyklowy na rzecz obywatelskiego komitetu zimowej pomocy bezrobotnym.

Na program zawodów, między innymi złożą się: biegi narciarskie za motocyklami solowymi oraz motocyklami z doczep-

kami. — W zawodach zgłosiło swój udział szereg wybitnych narciarzy łódzkich, między którymi są asy sportu polskiego



pp. Wajsówna i Kwaśniewska-Trytkowa.

Wejścia do parku w dniu zawodów będą całkowicie dla publiczności do godz. 13 zamknięte. Wstęp na zawody będzie się odbywał przez główne wejście od ulicy Żeromskiego.

Przedprzedaż biletów wejścia na zawody odbywa się w kawiarni „Europejska” (Łódź, Piotrkowska 113), w dniu zawodów przy wejściu.

Uroczysty moment losowania



przeciwników w rozgrywkach tenisowych o puchar Davisa 1938 w dziminy na naszym zdjęciu. Losowania dokonał podsekretarz stanu Hull w obecności przedstawicieli dyplomatycznych 25 państw.

Polska — Anglia Mecz bokserski nowy i ciekawy

Donoszą nam z Poznania, że Polski Związek Bokserski zaproponował Anglii spotkanie międzypaństwowe jeszcze w bieżącym sezonie. Mecz — Anglia odbyłby się w Łodzi na otwartym powietrzu.

PZB. zaproponował „komu bardzo dobre warunki, a przejazd zawodników za darmo! Po ostatnim sukcesie znanym nad Niemcami, ancy przypuszczalnie zainicjują się ofertą.

Trzeba dodać, że Amateur Boxing Association jest najpotężniejszym związkiem w Europie, jednoczy przeszło 400 klubów i ponad 25.000 zawodników.

Mecz, jak wspomnieliśmy, miałby się odbyć w Łodzi. Byłaby to największa impreza pięciobojska w Polsce, większa od meczów Polska — Niemcy.

Samolotem lecą polscy narciarze na mistrzostwa świata

W sobotę samolotem do Helsinek odlatają polska reprezentacja narciarska, udając się do Lahli na mistrzostwa świata. — W skład drużyny wchodzi Wnuk, S. Marusz, A. Marusz, Karpiel, Wawrytko, Nowacki i Wowkonowicz.

W zawodach startują narciarze 12 państw, a mianowicie: Niemiec, Norwegii, Szwecji, Włoch, Polski, Francji, Szwajcarii, Jugosławii, Czechosłowacji, Estonii, Łotwy i Finlandii. Liczba zawodników wynosić będzie 475 osób.

Program zawodów wygląda następująco: 24 lutego otwarcie zawodów i bieg sztafetowy 4x10 klm. (startują: Polska, Niemcy, Finlandia, Szwecja, Norwegia, Francja, Włochy, Austria), 26 lutego bieg 18 klm. otwarty i do kombinacji (startuje 170 zawodników oraz 55 do kombinacji), 27 lutego konkurs skoków otwarty i do kombinacji (startuje 60 zawodników oraz 55 do kombinacji), 28 lutego bieg 50 klm. (startuje 150 zawodników) i zamknięcie mistrzostw.

Kongres FIS obradować będzie 22 — 23 b. m. i zdecyduje m. in. o przydzieleniu Polsce mistrzostw świata na r. 1939, udziale w olimpiadzie oraz rozstrzygnięciu sprawę czy narciarze wezmą udział w olimpiadzie, o ile kongres między innymi kompijskiego nie zgodzi się na nauczycieli narciarstwa.

Program wieczoru sportowo-literackiego ŁOZLA

Program wieczoru sportowo-literackiego, który odbędzie się w niedzielę 20 b. m. o godz. 19.30 w sali państwowej szkoły przemysłowo-mechanicznej przy ul. Żeromskiego 115, zarząd ŁOZLA przedstawia się następująco: 1) Recytacje wierszy z „Lauru olimpijskiego” Wierzyńskiego, 2) Recytacje prozy: fragmenty z „Wielkiego gry” Al. Rekszy i M. Strzeleckiego 3) Pokaz zaprawy i Hymn sportowy i pieśni okolicznościowe.

TO WYGRAŁ NA LOTERII?

URZĘDOWA
(gancji)
dnia ciagnienia
wylosowane zo
ce numery:
9958
— 66901
6820 101644

2.000 zł. — 94739
1.000 zł. — 28037 28196 47139
198 105762 106047 114988

500 zł. — 99347 55829 62816
0825 103705 115961 117954
— 13 145986

7602 24398 33063
414 69088 69557
599 92. 2323 97184 99594

7747 11224 114465 117293
3055 140973 146933 146739
5858

62.50, z lit. s po zł. 125
101s 55s 368 514 652 730
786 87 1036 175 209s 430

924 4 57 2035 275s 424 611 909
11 1 594 635 745 83 900 4089s
647 67s 755 93s 833s 65

18 786 545 620 771 912 52s 7,87
7 15 7518 52 212 441 852 994
4 7 601 49 911 9086s 414 82 618

12s 917 68 98
0007 213 15s 38 437s 671 809 11243s

346 98 505 743 59 74 857 8 376 34328 48
73s 87 299s 361 409 51 91 98 513s
667 10 14 20s 93 114 48 56 72s
wym a, 231 343 65 302 563 90 648s 7s

inateri 74 6 240 433 508 740s
300 389 412 16 44 634 628 55
400 443 611s 719s 21 41148 325

30s 428 30 600 79s 42246 90s 359 99 441
356 663 82 755 70s 43095 221s 343 471
44000 144s 513 965 46041 218 456

47053 83 603 767s 840 48094 5 211 63
357 96 484 512 22 37 670 876 49012 40
230s 320 52 61 560 709 934

50056 90 472 507s 82 51116 201s 44
39 583s 638s 721s 883 976 52075 474 785
947s 81s 53248s 318 760 812 68s 80s

54078 293 33s 42 87 967 97 55007 82
223s 384 580 676s 714 34s 59s 81 56006
58 195 218s 310s 97 471 622 67 83 985

57242 981 58149 57s 464s 509s 781 921s
59000 36 328 68 670s 779 91
60114 82 336s 463 574 687 61016s 55

103 252 69 392s 404 77 563s 87 797
62152s 86 202s 610 82 929 63379 442
586 97 823 5 97s 64102 26 129s 88 233s

85 410 94 757s 66113s 67s 9 224 470
653 5 72 79 93 788 67082 170 413 811
68073 109 811s 99 937s 69027 91 162

292 340s 526s 800 953
70094 553 506s 70 633 786 816 902 10
99s 71124s 427 618 63 66s 770 75 92 943

72026s 130 63 207 486 643 793 813s
73313 52 887 906s 74132s 253 73 325s
409 588 611 24 789 818 75056s 312 435s

9 73 601s 32 900 76040 273 379s 631s
77034 206 10s 41 610 40 898 78187 399
421 93 730 895s 930 79067 83 120s 67

125s 144165 259 313 68 498 576 608 733s
903 145043 166 384s 695 801 19 146020s
573 879 949 147095s 186 245s 309 630

47 61 705 809s 148102s 18 35 264 329s
149036 159 200 305s 21s 73 410 26 93
881

150091 147 326 79 511 43 629 716s
886 942s 55 151618s 777 909 75 152260s
83 6 312s 28 643 852 153122 241s 320

427s 54 640 757s 802 945 154212 17
356s 61 612 747 850s 931s 92 155010
209 468 726s 64 8 97s 156514 15 730

157016 137 83 477 599 708s 87 158042s
175 270 318 517 562 159140 75 215 519s
95s 863 847s

DRUGIE CIĄNIENIE
2.000 zł. — 6425 35547
1.000 zł. — 552 23003 68374

134415
500 zł. — 27442 36852 60350
93228 109979

250 zł. — 11401 16376 21827
52753 53036 56340 58107 64501
65959 70154 76724 83388 86170

86607 92756 93021 93264 124307
126029 131943 132913 135257
136217 142871

Wygrane po zł. 62.50, z lit. s po zł. 125
35s 358 466s 974 1183 461 707 2004

69 113 35 332s 915 3074 113 497 579
5861s 6337s 829 7346 8178 245 512 9589
713 813

10980s 11039 216 468 782s 913 12037
574s 13110 203 249s 69 77 734s 15 92s
14298s 544s 792 15034 130 338 559 935

16317s 341 689 17180 81 430 18454 848
19334 669 384
20723s 25 21006 165s 87 203s 56 416

42s 512s 45s 76 668 586s 22085 389 840s
23018 75 116 93 315s 24036 263 468 880
969s 25037s 26059 177s 494 630s 712

803s 934 27194 548 609 964s 28161 694
911 29108 221
30172 276 361 31113 395 414s 80 701s

994 32019 436 566 865 33111 285s 747
34100 27 939 69 35233 44 553s 54 810
36265 487 642 37823 77 38616 766 39335

431 693 877
41097 283 496s 834 42190 609 852
43281 898 44016 67 767s 816 45253 751s

46016 317 591 99 652 47087 48243 505
911s 49287 431 520s 675s
50254 712s 862 52524 932 54685 804

55160 563 977 56254s 88 714 57110 268
565 718 58304 96s 970 59046 51 114 437
60061s 74 145 299 350s 438 790s

61072s 145s 685s 62136 207 758
63142 95 492 785 858 64057 465s 65080

Wózki dzieciinne O.P.L.
Fachowcy angielscy skonstruowali
obecnie wózki dzieciinne, chroniące
przed gazami trującymi, ponieważ trud-
no zakładać maski gazowe niemowlę-
tom. Wózki są tak skonstruowane, iż
za jednym pociśnięciem lewarku za-
mykają się hermetycznie. Z boku znaj-
duje się pompka, która nasłania po-
wietrze i poprzez filtry wpompowuje
je do wózka. Nowe wózki wypróbo-
wano, sadzając w nie z początku ko-
ty i psy. Próby wykazały, iż gazy nie
przenikają do środka. Wobec tego roz-
poczęto już fabrykację seryjną wóz-
ków, których cena ma być tak dostep-
na, aby mogły one stać się przedmio-
tem masowej sprzedaży.

**Parasol skończył
dwieście lat**
W r. 1938 parasol obchodził dwóch-
setletnią rocznicę swego urodzin. —
Wprawdzie instrument podobny, zna-
ny był już za czasów starożytnych, u
chińczyków, u greków i rzymian, nie
mniej jednak praktycznie zastosowa-
ny został w dzisiejszej formie do-
piero w r. 1738. Modę noszenia para-
sola wprowadzili we Francji Voltaire
i kardynał Fleury. W historii Europy
najśłynniejszym właścicielem parasola
jest jednak król francuski Ludwik -
Filip, który właśnie z powodu tego
nieodczujnego instrumentu, zyskał
przydomek „króla - obywatela”. Lud-
wik Filip wolął parasol niż koronę!

299 682 66016 33s 215 604 67002 24 123
88 310s 435s 592 791 68473 512 694s
901 69627 70 714 36
70537 94 71235 93s 731s 38 811 13s

968 72117 280 485 555 624 841 73268s
499 530 831 54 74359s 75051 621 54
76532s 36 886 77175 278s 673 889s
78085 489 586 744s 92s 997s 79007 35

295 369 456 573 693
80078 382 585s 930 91s 81271 521s
753 985 82219s 486 540 733 946s 83113s
259 436 736 801 84094 426 62 973 85262s

514 86086 193 226 309 82 403 688 946s
87213 364 416s 666 71s 88315 965 89103
522 635 61 826 963
90584 808 91539 603 90 921 92585 656

812 998 93264 400s 61 704s 73s 998
94006 119 56 294 304 69 485 95635 83s
40 96141s 265 384 763s 987s 97140 65
342 413 857 98034 235 375 559 99289

371469s 526 991s
100285 101008 801 102505 90 652 800
103214s 878 961 104270s 351 78 92 670

105552s 65 106102s 281 526 826s 107196
884s 90 921s 108281s 531 625 78s 757
109303 27 43s 57s 979
110092s 285 411 54 546 71 647 111477

717s 112290 388 113014 46s 128 552 71s
114840s 115061 369s 742 802 116096 491
117504s 631s 709 118111s 56 478 665
744s 877 119752

120172 358 937 121643 704 809 14s
123376 405 34 850 124687 957 125442s
576 785 126552 649s 752s 127466 600
714 128671 933 129401s 77

130126s 546 66 985 131081 168 423
521s 854 132746 808 133066s 181s 96
206s 32 60 984 134091 104 333s 585
877s 82 981 135239 502 136000 119 341

537 605 70 816s 19s 137315s 536 138397
473 626 139267 346
140795 965s 141041 834 967 142109s
947 62s 143167 372 610 144458 556 795

145142 216 418 633 749 146228 574
147020 45 193 504 837 992 149037s 48s
276 313 748s
150033s 137s 40s 307s 83 468 510

151362 68 152421s 659 845 153344 752
154337 671 708s 155269 317 655 76
157127 315s 158013 224s 991s 159294
739 841s

TRZECIE CIĄNIENIE
Wygrane po zł. 62.50, z lit. s po zł. 125
114 562 84s 857 74 1047 87 286s 370

93 98s 408s 2037s 53 232 347 872s 937
4110s 299 478 560s 785s 5248 58 780
850s 6018 52s 294 631 7409 798 8277
670 876 9190 402 757 925

10751 11235 12627s 883 13321 442s
48s 552 739s 14100 34 94 338 15149s
352 739 849 910 16021 105 54s 917 71
17114s 651 18018 126 387 445 665 19050

216 57s 573
20115 387 21477 633 82 704 805s 31
22161 73 216 28 36 873 914 35 23017 70

466 668 739 95 24469 25082 234 427 665
87 975 26146 47 296 454 93s 734 27583
858s 28405 567 980 29121 41s 575

30001 30 522 694 709 31057 276 533
79 665 716 20 52 32054 206s 695 33249
686 725 48 806s 34081s 249 50 449s 669s
895s 35696s 97 36005 243 308s 81 704

37238s 785s 38730s 96 951s 91 39156
887
40090s 110s 20 288s 533 770s 829

41007s 435 92 737 994 42169 266s 85
445s 538s 618 43231 44102 534 703 35
556 988 45476s 631 715 48 46087 557s

94 845s 47180 381 439 535 746s 82s 827
45 48461 598 49247 433
50100 418 819s 51062 483 520 55s 949

52178 315 445 752 56 53262 656 54817s
55499 834s 985 56038 57443 579 700 76
812s 58362 584s 59846

60194s 457s 592 982 61112 49s 213s
618s 782 62303s 633s 812 63178 328 89
970 64262 422 779s 65187 590 718 30s

661122 52 352s 73 67086s 194 471 785
68031 314 32 65s 539s 706 829 69153 84s
86s 301 75s 421s 98 655 709 928

70387s 711s 72 851s 71091s 147s 656s
72168 240 319 802 70s 961 73161s 827
923s 32 74042 206 26 33s 91 401s 60s

83 850 98 75035 327 510 82 600 26s 51s
76111 384 742 895s 968 90 77120s 419s
712 988 78304 645s 721 28 79269 383

433 605 927s 51.
801163 413 760 869s 81394 445 67 700
82325 476 500 44 868 998 83126 207

84 683 84888 966 85203 430 508 8
923 86231 387 434 511 87307s 190 64.
923 98 88451 566s 89539 844.
90281s 91040 101 393s 666 22095

426 70s 756s 93128 221 57 415 17s 94008
103s 298s 95049s 193s 254 402 95 96035
698 811 48 97063 379s 98014s 367 617

99081 156 608.
101140 404 75 101004 273 85 622
102443 712 98s 832s 103405 505 916 91s

104158 424 105169 672 809 106075s 211
181 734 115601 60 117211s 73 356 96
444 97 816s 118583 706 826 97 971

119353 65s 673s 887.
120279 374 540 648 121826 966
122073 163 217 652 97 975 123088 382s

90 524 932 124995 150s 381 878 813s
125867 96s 917 126401 815 127474 575
128020 35 185 510 638 903s 4 129095

256s 470 87 663s 804.
130148 216 131617 923s 132249 712
133917 49 134019 38 68s 203 561

135098s 220s 57 322 589 721s 136136s
411 546 724 92 891 942s 137176 225 47
402 747 82 850 138268 580 682 804 66

139923 48.
140063s 85 281 729 141076 251 809
33 958s 142206s 397s 512 16 143822

144021 362 85 616s 145006s 126s 81s
820 957 146018 143 258 68s 854 87
147014 225s 345 80s 481 148031 837

149475 585s 604 16s 43 819 907.
150028s 138 97s 467s 712 870 151028
183 567 657 75 85s 747 895 152467 660s

847 153304 843 154178 412 598s 866s
994 155734s 78 837 156368 576s 842
935 157420 878s 158192s 546 159022s

437 633.
**Nie pojedą
przez Niemcy**

Jak wiadomo, rząd niemiecki
zabronił udziału katolików nie-
mieckich w kongresie eucha-
rystycznym, który odbędzie się
w maju w Budapeszcie.

Wskutek tego organizatorzy
oficjalnej delegacji brytyjskiej,
w liczbie około 1000 osób, na-
czele której stoi kardynał

Hinsley, ogłosili, że zadecydo-
wali nie jechać przez Niemcy.
Również Stowarzyszenie Wiary
Katolickiej, organizując delega-
cję irlandzką, powzięło tę samą
uchwałę.

**Five-o'clock
3.000 lat temu**</

odjazd dn. 5 marca. Paszporty indywidualne. Powrót indywidualny. Ilość miejsc ograniczona.
Zapisy i informacje: **Wagons-Lits/Cook, Piotrkowska 68, tel.**